

POGODA

Dzisiaj będzie przeważnie pochmurnie z możliwością przelotnego deszczu, po południu rozpozowanie, temperatura do 70 F (21.1 C).

Jutro częściowo pochmurnie, nadal możliwość przelotnych deszczy, temperatura bez większych zmian.

Wschód słońca o godz. 7:02 rano, zachód o godz. 6:10 wieczorem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 201 Rok (Vol.) LXXX

CHICAGO, IL, Czwartek, 15 Października (October 15), 1987

Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

KALENDARZYK

Dzisiaj czwartek, 15 października — Teresy.

Jutro piątek, 16 października — Jadwigi i Małgorzaty.

Pojutrze sobota, 17 października — Ignacego i Wiktorii.

PREZ. REAGAN KRYTYKUJE SENATORÓW

Reformy Rządu Budzą Sceptycyzm

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

- * Jan Nowak — "Po wizycie Busha" (str. 4)
- * Kronika Podhalan (str. 2)
- * Rzemieślniczy gabinet osłabłości (str. 5)
- * J. Ptacek — "Kłeska budownictwa mieszkaniowego" (str. 4)
- * Komunikaty o imprezach i zebraniach organizacyjnych (str. 3)
- * W Dziale Kobiet — o wróceniu z ręki (str. 5)

Przed Wizytą Shultza w Izraelu

Jerozolima (UPI, Reuter) — Niemal na całym terytorium okupowanego przez Izrael Zachodniego Brzegu i pasu Gazy, od dłuższego czasu trwają gwałtowne rozruchy. Dochodzi tu do częstych starć między ludnością żydowską a arabską.

Napięcie wzrosło również w Jerozolimie. Miejscowe władze obawiają się o wzrost ulicznych zamieszek, przed wizytą sekretarza stanu USA, George'a A. Shultza, który przybędzie do Izraela w najbliższy piątek.

Podczas trzydniowych debat z przedstawicielami tamtejszego rządu, Shultz omówi sprawę odnowy procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie, przyszłego statusu Jerozolimy i okupowanych od 1967 roku terenów, należących niegdyś do Egiptu i Jordanii.

Ta ostatnia sprawa wydaje się teraz kluczem do sukcesu pokojowych wysiłków w tym rejonie.

Istnieją podejrzenia, iż do wielu wystąpień dochodzi z namowy zwolenników Organizacji Wyzwolenia-Palestyny, pragnących pokazać Shultzowi rozmiary popularności OWP.

Minister obrony Izraela, Yitzhak Rabin z uznaniem wypowiedział się na temat Arabii Saudyjskiej, udzielając pomocy dla Arabów mieszkających na terenach okupowanych przez Izrael. Oficjalnie, Arabia Saudyjska znajduje się z Izraelem w stanie wojny. W ostatnich dniach Saudyjczycy przekazali \$1 mln na fundusz programu rozwoju i poprawy warunków życia w obozie palestyńskich uchodźców w Jabaliya. Jednocześnie, Rabin skrytykował państwa zachodnioeuropejskie za niedostateczną pomoc ekonomiczną dla okupowanych ziem. W chwili obecnej, Europa Zachodnia, przeciwna polityce okupacyjnej Izraela dostarcza około \$3 mln rocznie w charakterze pomocy dla tych rejonów. Stanowi to jedynie 25% sumy przekazywanej na ten cel przez Stany Zjednoczone.

Verity Nowym Sekretarzem Handlu

Washington (CT) — Przemysłowiec C. William Verity Jr. uzyskał zgodę Senatu na stanowisko sekretarza handlu USA. Za mianowaniem Verity na to stanowisko głosowało 84 senatorów wobec 11 głosów przeciwnych.

70-letni Verity pochodzący z Ohio zastąpi Malcolma Baldrige'a, który w lipcu poniósł śmierć po upadku z konia.

Verity był kilkakrotnie krytykowany za nawoływanie do rozszerzenia kontaktów handlowych USA z ZSSR. Nadal twierdzi jednak, iż jest zwolennikiem wywarcia na Związek Sowiecki nacisków ekonomicznych, by kraj ten zwiększył emigrację Żydów i zaczął realizować prawa człowieka.

Polacy Nie Wierzą w Zmiany

Trudna Sytuacja "Solidarności"

Warszawa (CT) — Propozycje reform stawiają w trudnej pozycji nie tylko przeciętnego obywatela PRL, ale także ludzi, zasiadających w komunistycznych władzach. Prywatnie, sami przedstawiciele rządu żartują, iż zapowiedziane na przyszły miesiąc krajowe referendum w sprawie planu rządowego, stawia ich w kłopotliwej pozycji starego Żyda, ojca 12 córek, zrozpaczonego swą finansową sytuacją. "Żyd udaje się po radę do rabina. Mówi mu o swych kłopotach. Rabin sugeruje, by jedną z córek wydał za mąż za Rockefellera. Następnego dnia, Żyd wydaje się daleko mniej zmartwiony. Co się stało? — pyta rabin. — Jestem już w połowie drogi do sukcesu — odpowiada szczęśliwy ojciec — córka wyraziła zgodę!"

Sklonienie narodu sceptycznie nastawionego do wszelkich posunięć rządu, by wyraził zgodę na reformy ekonomiczne jest tak samo trudne, jak namówienie Rockefellera do poślubienia córki ubogiego Żyda.

Reformy rządu gen. Jaruzelskiego pociągną za sobą olbrzymi wzrost cen na artykuły pierwszej potrzeby. Wiąza się z koniecznością

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Prez. Aquino Odwiedza Bazy Wojskowe

Filipiny (Reuter) — Prez. Corason Aquino rozpoczęła turę po bazach wojskowych celem zdobycia lojalności żołnierzy w obecnej, niezwykle niepełnej sytuacji politycznej. Na brak zaufania do armii, wskazuje fakt, iż przed jej przyjazdem wszyscy zostali rozbrojeni.

Stosowanie najdalej posuniętych środków ostrożności wydaje się konieczne w chwili napiętej sytuacji, grożącej Aquino zamachem zarówno ze strony lewicy jak też prawicy.

W czasie 18-miesięcznych rządów Aquino jej przeciwnicy polityczni już pięciokrotnie urządzali przeciwko niej zamachy. Tymczasem filipiński Senat rozważa możliwość rozpisania krajowego referendum na temat przedłużenia kontraktu dla baz amerykańskich na terytorium Filipin.

Manila i Washington mają podjąć negocjacje w sprawie układu z 1947 roku, na początku przyszłego roku. Porozumienie wygasa za 4 lata.

Wiele różnorodnych ugrupowań i polityków żąda likwidacji wojskowych baz amerykańskich. Rocznie, dwie największe instalacje militarne za granicą, mieszczące się właśnie na Filipinach, kosztują amerykańskich podatników \$900 milionów, w charakterze pomocy wojskowej i ekonomicznej dla tego kraju.

Polska-Holandia 0:2

(Inf. wł.) — Wczoraj rozegrano eliminacyjny mecz Mistrzostw Europy między piłkarskimi reprezentacjami Polski i Holandii. Niestety, grający już o "pietruszkę" polscy piłkarze nie wnieśli się na wyżyny swych umiejętności.

Przeegrali u siebie gładko z Holandią 0:2, a strzelcem obu bramek dla drużyny holenderskiej był Ruud Gullit.

W drugim meczu tej grupy Węgry w Budapeszcie wygrały z Grecją 3:0.



HOUSTON, TEKSAS. — Zgodnie z zapowiedzią w poniedziałek, 12 października wiceprezydent George Bush oficjalnie ogłosił, że będzie się ubiegał o nominację Partii Republikańskiej na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych. Zdjęcie z wczoraj, jaki odbył się w poniedziałek w Houston. Obok Wiceprezydenta jego żona — Barbara. (UPI)

Na Temat "Złagodzenia" Przepisów Imigracyjnych

W poniedziałkowym wydaniu "Dziennika Związkowego" ukazała się notatka o tym, że władze imigracyjne USA postanowiły złagodzić nieco przepisy imigracyjne dotyczące przyznawania prawa stałego pobytu imigrantom objętym tzw. "ustawą imigracyjną".

Wspomnieliśmy, że chodzi tu o tych wszystkich ludzi, którzy najpierw tu mieszkali a potem wrócili do USA na podstawie "nieuczciwie uzyskanych wiz".

W notatce z której wzięliśmy te informacje nie było niestety żadnych dodatkowych szczegółów.

Obecnie, na podstawie artykułów zamieszczonych w innych dziennikach, chcielibyśmy wyjaśnić nieco zagadnienie, podkreślając jednocześnie, że zanim odpowiednie instrukcje rozesłane będą do poszczególnych urzędów imigracyjnych oraz instytucji zajmujących się pomaganiem imigrantom w legalizacji pobytu, upłynie sporo dni.

Z tego, co mogliśmy wywnioskować z informacji podanych w dziennikach amerykańskich wynika, że zasadniczo osoby, które mogłyby ewentualnie skorzystać z nowej ulgi, muszą spełnić wszystkie warunki przewidziane ustawą imigracyjną. Ulgi dotyczą tylko tych, którzy przed 1 stycznia 1982 r. mieszkali w USA nielegalnie, ale musieli z przy-

czyn koniecznych (sprawy losowe) wyjechać na krótko do rodzinnego kraju.

Wrócili do Stanów Zjednoczonych mając nową wizę turystyczną, uzyskaną nieuczciwie (bo osoby te wiedziały przecież, że znów będą pracować i mają zamiar pozostać w USA dłużej — więc składały nieprawdziwe zeznania w placówkach konsularnych USA, w celu zdobycie wizy turystycznej).

Informacje jakie mamy nie wyjaśniają o jak długi pobyt tu chodzi, dlatego radzimy zacząć aż będą znane wszystkie szczegóły. Prawdopodobnie w granicach od 45-180 dni. Ważne jest jednak to, że osoby które mogą skorzystać z "ulg" to tacy ludzie, którzy mieszkali w USA nielegalnie przed 1 stycznia 1982 i wyjechali stąd na krótko, wracając z nową, znów ważną wizą turystyczną.

Ulgi te przyznano dlatego, że szereg zainteresowanych osób prywatnych i organizacji zwrócił uwagę na problemy z jakimi muszą walczyć "nielegalni" z krajów, które nie sąsiadują z USA tak jak np. Meksyk. Europejczycy, Azjaci i inni, musieli jakoś inaczej wrócić do Stanów niż np. Meksykanie, którzy po prostu, bez wizy przekraczają granicę.

Mamy dodatkową, dobrą wiadomość dla naszych Rodaków. 6 października br. w Senacie Kongresu USA zatwierdzono tzw. poprawkę, propozycję wniesioną przez senatorów: Paula Simona i Alana Dixona, (popartą przez innych, m.in. Barbarę Mikulską), aby zezwolić wszystkim tym Polakom, którzy znajdują się na terenie USA dzięki tzw. wizie reaganowskiej, czyli przywilejowi EVD, na staranie się o stały pobyt.

Zanim jednak dojdzie do tego, ustawa musi być zatwierdzona przez Izbę Reprezentantów Kongresu, oraz podpisana przez Prezydenta.

Zwracamy więc uwagę osobom zainteresowanym, że niestety, ale muszą jeszcze uzbroić się w cierpliwość. Jesteśmy dobrej myśli i natychmiast, jeśli tylko jakakolwiek ustawa pozwalająca naszym Rodakom pozostać w USA wejdzie w życie, poinformujemy o tym fakcie szczegółowo.

Sen. Alan Dixon Będzie Kandydował

Chicago (ST) — Z wtajemniczonych źródeł przychodzi wiadomość, że sen. Alan Dixon zdecydował się kandydować ponownie na stanowisko senatora. Dixon już teraz ma zamiar rozpocząć akcję zbierania funduszy kampanijnych. Do wyborów stanie w 1992 r.

Nagroda Nobla z Chemii

Sztokholm. (Reuter) — Tegoroczna nagroda Nobla z chemii otrzymało dwóch naukowców amerykańskich i jeden Francuz. Przyznano ją Donaldowi Cram z University of California w Los Angeles, Charlesowi Pedersen, naturalizowanemu obywatelowi USA, który urodził się w Korei z rodziców pochodzenia norweskiego oraz Francuzowi Jean-Marie Lehn, za osiągnięcia w zakresie syntetyzowania organicznych składników o niskiej wadze molekularnej i specyficznych właściwościach.

Naukowcy zdołali odizolować czynniki, określające zdolności tego typu molekuł.

Zatopiono Ładunek Broni Dla Tamilów

Colombo, Sri Lanka (UPI, Reuter) — Indyjskie oddziały pokojowe dokonały przegrupowania przed atakiem na miasto Jaffna, w którym znajdują się główne siedziby tamilijskich separatystów. Od wtorku trwają tam walki o każdy skrawek ulicy. Rebelianci używają kobiet i dzieci w charakterze "żywych tarcz" do osłony przed kulami żołnierzy, usiłującymi wprowadzić spokój i porządek.

Dotychczas zginęło około 600 Tamilów. Nie zdołano dokładnie ustalić jaki procent zabitych stanowiła ludność cywilna. Straty ponosi również strona indyjska. Zginęło już kilkadziesiąt żołnierzy, a dziesiątki innych wycofano z frontu z powodu ciężkich ran.

15,000 żołnierzy indyjskich sprobowano tu w charakterze oddziałów pokojowych, do utrzymania porządku w początkowym okresie wprowadzania w życie porozumienia pokojowego, zawartego 29 lipca między premierem Indii Radhikiem Gandhii a prezydentem Sri Lanki Jayawerdenem.

W Madrasie w Indii, przywódca tamilijskiej opozycji z prowincji Nadu donosi, iż otrzymał list od lidera organizacji Tamilijskich Tygrysów, który wyraża gotowość do podjęcia negocjacji z rządem indyjskim, pod warunkiem zakończenia ofensywy militarnej.

Indyjska marynarka zatopila 4 łodzie załadowane bronią dla rebeliantów. Akcja ta była zgodna z rozkazem dowódców sriłańskich i indyjskich, który zobowiązuje do strzelania do każdej jednostki wodnej odmawiającej zatrzymania się na inspekcję. Dotychczas nie podano liczby ofiar. Nie ujawniono również zawartości ładunku na zatopionych łodziach.

Belgijski Gabinet Złożył Rezygnację

Bruksela (Reuter) — Belgijski centro-prawicowy rząd odbył nadzwyczajną sesję z nadzieją na rozwiązanie nieporozumień, grożących upadkiem rządu.

Ostatni kryzys wybuchł, gdy francusko-jezyczny burmistrz dużego okręgu holendersko-jezycznego, odmówił poddania się egzaminowi z tego języka. Członkowie partii Martensa, Flamandzkiej Partii Socjal-Chrześcijańskiej domagają się usunięcia burmistrza z urzędu.

Francusko-jezyczne skrzydło partii żąda rozwiązania problemu zgodnie z prawem, wyznaczającym wytyczne dla wszystkich urzędników publicznych w dwujęzycznych prowincjach.

Koalicja nie zdołała znaleźć złotego środka zadawającego obydwie strony konfliktu. Premier Martens skłonił swój gabinet do złożenia rezygnacji na ręce króla Baudouina. Monarcha nie podjął jeszcze decyzji.

Wezwania Do Zmiany Decyzji

Nominacja Borka "Spektaklem Pełnym Wymuszeń i Insynuacji"

Washington (UPI, CT) — W ogłoszonym wczoraj w Białym Domu przemówieniu prezydent Reagan nazwał kampanię przeciwko nominacji Roberta Borka na sędziego Sądu Najwyższego "niemiłym spektaklem pełnym wymuszeń i insynuacji."

Jednocześnie Prezydent wystosował wezwanie, by senatorzy przeciwni nominacji "nie obawiali się zmienić swej decyzji."

Wygłoszone w środę po południu przemówienie transmitowane było na cały kraj, lecz trzy główne stacje telewizyjne ABC, CBS i NBC odmówiły nadawania mowy prezydenckiej na żywo.

W przewidywaniu, iż sprawa nominacji Borka najprawdopodobniej upadnie Reagan przestrzegł senatorów, by "nigdy w przyszłości nie używali nacisków politycznych w procesie zatwierdzania sądowych nominacji, a kierowali się jedynie zasadami uczciwości i przyzwoitości."

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Znaczący Gest Prez. Duarte

Washington (UPI) — Prezydent Salvadora przebywający po raz pierwszy z oficjalną wizytą w Waszyngtonie przyjęty został przez prezydenta Reagana.

Gość przyjęty został z pełnymi honorami, włącznie z wystrzałem armatnim z 21 dział oddany na jego cześć. Duarte będący najbliższym sojusznikiem Stanów Zjednoczonych spośród państw Ameryki Środkowej zdobył się na niespotykany gest. Jeszcze przed rozpoczęciem przemówień powitalnych zszedł z podium i udał się kilkadziesiąt jardów, by ucałować flagę amerykańską.

Przywódcy państw Ameryki Łacińskiej ze reguły unikają tego typu gestów, lecz Duarte później wyjaśnił, iż swym czynem chciał wyrazić Stanom Zjednoczonym podziękowanie za pomoc i poparcie, jakie jego kraj od wielu lat otrzymuje od amerykańskiej administracji.

W swym przemówieniu prezydent Reagan nazwał Duarte liderem demokracji w Ameryce Środkowej i wezwał, by inne kraje tego regionu naśladowały Salvador w realizacji procesu zaprowadzania pokoju. Reagan pochwalił salvadorskiego przywódcę za kontynuowanie rozmów z rebeliantami, które doprowadzą do zawieszenia ognia w tym kraju.

Prezydent USA ani razu nie wspominał o swych planach przyznania pomocy w wysokości \$270 mln dla nikaraguańskich kontrast. Sprawy tej nie poruszono również w późniejszych rozmowach dwustronnych.

Według oficjalnego oświadczenia negocjacje te dotyczyły głównie planu pokojowego zaproponowanego przez przywódców pięciu państw Ameryki Środkowej w Gwatemali. Jednym z sygnatariuszy tego porozumienia był Jose Duarte.

W rozmowach z prezydentem Reaganem Duarte przedstawił swoją ocenę sytuacji politycznej i wojskowej w Ameryce Środkowej stwierdzając, iż "jego rząd zrobi wszystko, by plan pokojowy realizowany był z całą stanowczością we wszystkich dotkniętych wojną domową krajach tego regionu".

Co Słysać Wśród Podhalan

Komunikaty i Zawiadomienia

W ostatnim czasie zmarli dwaj znani działacze Związku Podhalan Władysław Zarycki i Julian Dobrowolski.

Ich odejście jest dużą stratą dla naszej organizacji. W następnym numerze kolumny podamy bliższe informacje o ich życiu i działalności.

★★★★

Posiedzenie Zarządu Głównego odbędzie się w środę, 21 września, o godzinie 7 wiecz. Członkowie Zarządu i Dyrekcji proszeni są o punktualne przybycie. Ze względu na ważność spraw, prosimy wszystkich o udział w tym posiedzeniu.

J. F. Króźel, prezes

★★★★

Zarząd Koła Nr 34 Zakopane zawiadamia wszystkich członków, że zebranie Koła odbędzie się w dniu 18 października br. (niedziela), o godz. 3 po poł., w Domu Podhalan.

Z uwagi na ważność spraw prosimy wszystkich członków o obecność.

J. Tylka-Suleja, sekr.

Koło Nr. 41 Wróblówka zawiadamia wszystkich członków, że w dniu 18 października (niedziela), o godzinie 2-ej po poł., w sali Domu Podhalan, odbędzie się zebranie Koła.

Prosimy wszystkich o punktualne przybycie.

J. F. Króźel, prezes

Z. Zaborska, sekr.

★★★★

Związek Podhalan nadaje swój własny godzinny program radiowy w każdą niedzielę o godz. 1:30 po poł., ze stacji WPNA 1490 AM.

Prosimy wszystkich Podhalan o popieranie naszego programu.

★★★★

5-ty Jubileuszowy Festiwal "Na góralską nutę" zbliża się z tygodnia na tydzień. Przypominam, 7-8 listopada.

Komitet Imprez zachęca wszystkich zainteresowanych udziałem o zgłaszanie się. Tel. 586-8291 — Andrzej Pitoń, lub na tel. Związku Podhalan — 523-7632.

Za Komitet Imprez:

A. Pitoń

Podał: A Warnik, koresp.

Afrykańska Amazonka

Uczeni, kilku krajów — jak podaje czasopismo "Science et Vie" — próbują odnaleźć źródło "afrykańskiej Amazonki", tj. potężnej rzeki, która przed dwoma milionami lat płynęła przez terytorium Afryki, ze wschodu na zachód. Zaczynała swój bieg u brzegów dzisiejszego Morza Czerwonego, przecinała rejon środkowego Nilu i Sahary, po czym wpadała do Oceanu Atlantyckiego. Szacuje się, że jej długość przekraczała 4000 km (dla porównania — Amazonka 5550 km). Do takich wniosków doszli uczeni analizując dane, otrzymane ze specjalnego satelity, którego aparatura sondowała powierzchnię Ziemi na głębokości do 2 m.

Ta potężna rzeka nawadniała ogromne obszary dzisiejszej Afryki Północnej, która wówczas stanowi-

ła region kwitnącej zieleni. Jej zniknięcie wiąże się z całym szeregiem długich procesów geologicznych, których konsekwencją stało się pęknięcie centralnego płaskowzgórza na południu Sahary. Na trasie biegu rzeki powstała naturalna przeszkoda, niemożliwa do zerodowania. Wtedy właśnie zaczął powstawać Nil, który przejął znaczną część wód "afrykańskiej Amazonki" i skierował je do Morza Śródziemnego.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

ADWOKAT

Mówiący Po Polsku

ADAM DĄBEK

Testamenty — \$100

Kupno i sprzedaż domów —

od \$300

Jazda w stanie nietrzeźwym —

od \$450

Rozwody od \$300

3024 N. Milwaukee

276-7007 — 227-3268

Kongres Polonii Amerykańskiej Wydział Na Stan Illinois

Biurowe Sprawy Imigracyjne

Przy 5844 N. Milwaukee Ave. Tel.: 631-3300

Godziny Urzędowania:

Poniedziałek od 12 do 8 wiecz.

Wtorek od 12 w poł. do 8 wiecz.

Środa — zamknięte

Czwartek od 12 w poł. do 6 wiecz.

Piątek od 12 w poł. do 6 wiecz.

Sobota od 9 rano do 3 po poł.

• Informacja, wypełnianie aplikacji, tłumaczenia dokumentów, zdjęcia, odciski palców, pomoc prawna, tłumacz przy interview w Biurze Imigracyjnym • Opłata za te wszystkie usługi — \$50.00
1,560 POZYTYWNE ZAŁATWIONYCH SPRAW!

Jedynie miejsce w Chicago, gdzie w jednym budynku możesz załatwić

BADANIE LEKARSKIE oraz ODCISKI PALCÓW dla celów imigracyjnych

i gdzie cały personel mówi po polsku

DIVERSEY MEDICAL CENTER

5356 W. DIVERSEY AVE.

Tel.: 283-1881

MILWAUKEE DENTAL CLINIC

Wykonujemy wszystkie zabiegi dentystyczne — dla całej rodziny

Akceptujemy ubezpieczenia. Reperujemy protezy na poczekaniu. Wykonujemy protezy całkowite, częściowe i korony.

4254 N. MILWAUKEE AVE. 282-7906

MOWIMY PO POLSKU • (I. Bahrani, DDS)

DENTYSTA

BEZBOLESNE LECZENIE

NISKIE CENY

16 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakujących uzębienia. Splaty w ratch. Ubezpieczeni mile widziani. 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.

DR. WANDA ROGALSKA

4417 N. Central Ave.

282-4020

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA

OPIEKA ZDROWOTNA

DLA KOBIET

ORAZ ZABIEGI

GINEKOLOGICZNE

• Badania Krwi i Mocz na Ciążę

• Porady Ciążowe

• Lokalne Znieczulenie i Narkoza

• Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań

Pokrywane Przez Ubezpieczenia

MÓWIMY PO POLSKU

725-0200

5086 N. ELSTON

Od Wtorku do Soboty:

8 Rano — 4 Po Pol.

BIURA ADWOKACKIE

KUTA AND KASH

Frank J. Kuta & James J. Kash

5132 Archer

(NE Corner Archer & S. Kildare)

• Kupno i sprzedaż nieruchomości

• Testamenty

• Uszkodzenia cielesne

• Obrażenia cielesne przy pracy

• Rozwody

• Sprawy w biznesach korporacyjnych

Tel.: 284-1630

MÓWIMY PO POLSKU

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Sigrid Undset

Krystyna Córka Lavransa Tom II ŻONA

19

Nazywa się Audfinna córka Auduna i pochodzi z Updał, mówiła kobieta, a gdy zmiarkowała, że gość poczuł się przez to bardziej swojsko, rozgadała się jeszcze bardziej o swoim domu i swej gminie. I ani się Krystyna spostrzegła, jak jej także rozwiązał się język — mówiła o swoim domu i o swoich rodzicach, i o swojej dolinie. Audfinna domyśliła się, że Krystynie z tęsknoty za domem omal serce nie pęka — zachęcała ją tedy serdecznie, by mówiła dalej. Rozgrzana i oszołomiona tegim piwem opowiadała Krystyna, aż wreszcie śmiała się i płakała na przemian. Wszystko, co w samotnych godzinach na Husaby chciała daremnie wypłakać sobie z serca, topniało w niej teraz powoli, kiedy mogła mówić o tym z tą życzliwą, prostą chłopką.

Tymczasem nad dymnikiem zrobiło się zupełnie ciemno, ale Audfinna chciała, żeby Krystyna zaczęła, aż wróci z lasu Öistein lub synowie; wtedy odprowadzą ją do domu. Krystyna była coraz bardziej milcząca i senna, ale siedziała z błyszczącymi oczyma i uśmiechała się — tak błogo nie czuła się nigdy od czasu, gdy przybyła na Husaby.

Nagle człowiek jakiś szarpnął drzwi izby, krzyknął, czy nie widzi gdzie pani, dostrzegł ją i wybiegł na dwór. W chwilę potem wysoka postać Erlenda ukazała się w drzwiach. Odłożył topór, który trzymał w ręce, i zatoczył się ku ścianie — musiał rękami oprzeć się o nią, aby nie upaść i nie mógł słowa przemówić.

— Bales się o żonę? — spytała Audfinna podchodząc do niego.

— Tak, i nie wstyd mi przyznać się do tego! — Przesunął ręką po spointowanych włosach. — Takiej trwogi jak ja tego wieczora, na pewno jeszcze nigdy żaden mężczyzna nie przeżył. Gdym posłyszał, że poszła sama w las...

Audfinna opowiedziała, w jaki sposób Krystyna znalazła się tutaj. Erlend ujął rękę chłopki:

— Tego nie zapomnę ci nigdy, ani tobie, ani twojemu chłopu — rzekł.

Potem zbliżył się do żony, stanął u jej boku i położył jej rękę na szyi. Nie przemówił do niej ani słowa, ale stał tak przez cały czas, dopóki byli w izbie.

Teraz nadeszli też ludzie z Husaby i z pobliskich dworów. Wszyscy wyglądali tak, jakby potrzebowali pokrzepienia, i Audfinna poczęstowała ich piwem, zanim ruszyli w powrotną drogę.

Mężczyźni sunęli na nartach przez pola, lecz Erlend dał swoje pachołkowi, sam zaś szedł obok Krystyny i prowadził ją w dół po zboczach obejmując mocno pod okryciem. Było zupełnie ciemno, na niebie iskrzyły się gwiazdy.

Nagle w lesie za nimi rozległo się przeciągłe wycie, rozbrzmiewające w ciemności coraz to silniej i silniej. Były to wilki — całe ich stado. Erlend drząc zatrzymał się, puścił Krystynę i poczuła, jak czyni nad nią znak krzyża, drugą ręką kurczowo chwytając topór. — „Byłabyś teraz — o nie!” — Przycisnął ją tak mocno do siebie, że aż jęknęła cicho.

Ludzie zawrócili natychmiast i popędzili z powrotem w ich stronę. Zarzucili narty na plecy i otoczyli Krystynę zwartym kregiem toporów i włóczni. Wilki szły za nimi aż prawie do Husaby — tak blisko, że od czasu do czasu migały im w ciemności przed oczyma.

Gdy przybyli na dwór i weszli do świetlicy, wielu mężczyzn miało białe i szare twarze. — To było najgorsze ze wszystkiego — rzekł jeden, nachylił się i zwiłował nad ogniem. Przestraszone dziewczki zanosły Krystynę do łóża. Jeść nic nie mogła. Ale teraz, kiedy okropny, chorobliwy lęk minął, radowała się widząc, jak bardzo wszyscy bali się o nią.

Kiedy pozostali sami w świetlicy, podszedł do niej Erlend i usiadł na brzegu łóża.

— Dlaczego uczyniłaś to? — szepnął. A gdy nie odpowiadała, zapytał jeszcze ciszej:

— Czy ci tak smutno, żeś przybyła na mój dwór?

Trwało chwilę, nim pojęła, co miał na myśli.

— Jezus, Maryja! Jak możesz myśleć coś podobnego?

— Coś myślała wówczas, kiedy — gdy byliśmy razem na Medalby i chciałem odjechać od ciebie — rzekłaś, że mógłbym długo czekać, zanimbyś przyjechała za mną do Husaby? — spytał cicho jak pierwszej.

— Ach, mówiłam tak tylko w złości — odparła zawstydzona Krystyna. I opowiedziała mu, czemu wychodziła z domu w tych dniach. Erlend siedział w milczeniu i nie przerywał jej.

— Kiedy wreszcie nadejdzie dzień, w którym poczujesz, że tu u mnie na Husaby jest twój dom? — spytał i nachylił się w ciemności ku niej.

— Och, teraz nie potrwa już długo, najwyżej tydzień — szepnęła Krystyna i śmiała się niepewnie. Kiedy skłonił swą twarz ku jej twarzy, objęła go za szyję i gorąco oddała pocałunek.

— Pierwszy to raz obejmujesz mnie, odkąd cię uderzyłem — rzekł Erlend cicho. — Długo ty żywiesz urazę, Krystyno.

Nia zaś wstrząsnęła myśl, że od owego wieczora, kiedy spostrzegł jej stan, po raz pierwszy dziś pieściła go z własnej woli.

Ale od tego wieczora Erlend był dla niej taki serdeczny, że Krystyna żałowała każdej chwili, w której gniewała się na niego.

4

Dzień świętego Grzegorza ¹⁾ nadszedł i minął. Krystyna liczyła na pewno, że to ostateczny czas na nią. Tymczasem zaś miało już wnet nadejść Zwiastowanie Najświętszej Panny Maryi, a ona wciąż jeszcze była na nogach.

Erlend musiał pojechać do Nidaros na thing śródpustny. Przyrzekł wrócić do domu w poniedziałek wieczór, tymczasem zaś była już środa rano, a jego nie było widać. Krystyna siedziała w świetlicy i nie wiedziała, co począć ze sobą — nie miała siły zabrać się do czegośkolwiek.

Światło słoneczne padało z góry przez dymnik — czuła, że na dworze musi być zupełnie wiosennie. Podniosła się i zarzuciła na siebie okrycie.

¹⁾ Św. Grzegorza: 13 lutego.

PEKAO TRADING CORPORATION

PRZYJMUJE ZLECENIA NA NASTĘPUJĄCE
SAMOCHODY POLSKIEJ PRODUKCJI:



FSO 125P BERLINA 1.5 L

z osłaniami antykorozyjnymi przednich błotników

\$2,270.00

FSO 125P BERLINA 1.5 ME

z osłaniami antykorozyjnymi przednich błotników

\$2,502.00

FSO 125P PICK-UP

z wydłużoną skrzynią ładunkową i osłaniami antykorozyjnymi przednich błotników.

Ze względu na duże zapotrzebowanie termin dostawy samochodów FSO i POLONEZ wynosi ok. 6 miesięcy. Kto chce na wiosnę jeździć w Polsce samochodem FSO lub POLONEZEM ten już teraz powinien przekazać zlecenie.

\$2,342.00

SAMOCHODY

POLONEZ 1.6, FSO 1.5 ME

IFSO KOMBI 1.5 L

są dostarczane z nowym zespołem zasilania, tj. gaźnikiem z odcinaczem paliwa, nowym kolektorem ssącym, filtrem z termoregulacją temperatury oraz elektronicznym zapłonem.

Urządzenia te bardzo obniżają zużycie paliwa (do 6,4-6,7 litra na 100 km przy szybkości 90 km/godz.

Wszystkie samochody nabywane za pośrednictwem PEKAO mają w Polsce zapewnioną obsługę gwarancyjną i specjalistyczny serwis techniczny oraz możliwość zakupu w Polsce części zamiennych.

Opłata manipulacyjna za przekazanie zlecenia — \$30.00.

Z tytułu otrzymania tych samochodów za pośrednictwem PEKAO, ich odbiorcy w Polsce nie ponoszą żadnych wydatków.

Na żądanie wysyłamy bezpłatnie szczegółowe informacje techniczne.

INFORMACJI UDZIELAJĄ I ZAMÓWIENIA PRZYJMUJĄ

AUTORYZOWANI DEALERZY PEKAO
oraz

PEKAO TRADING CORPORATION

470 Park Ave. South (róg 32 ulicy), N.Y., NY 10016

333 North Michigan Ave., Chicago, IL 60601

☎ (212) 684-5320

☎ (312) 782-3933

Archer Gold Jewelry

NAJWIĘKSZY POLSKI SKLEP
JUBILERSKI NA POŁUDNIU CHICAGO

★ Piękne róże z korala

★ Ręczny wyrób biżuterii według wzoru klienta

★ Biżuteria antyczna i szeroki wybór korali

★ Najniższe ceny za wyroby z 14 i 18-karatowego złota

★ Darmowe przekłuwanie uszu przy zakupie złotych kolczyków

★ Naprawa biżuterii i zegarków

Otwarte 7 Dni w Tygodniu
4207 S. Sacramento (róg Archer)
Tel.: (312) 254-8988

SLIZ'S DELICATESSENS

Domowej roboty polska kielbasa i rozmaite inne wędliny i smakołyki

DWA SKLEPY:

3116 W. 43rd STREET

523-9533

6743 W. ARCHER

229-1138

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Uwaga Członkowie Grupy "Pokolenie"

Zarząd Grupy 3224 ZNP "Pokolenie" zawiadamia członków, że pierwsze powakacyjne zebranie odbędzie się 16 b.m. (piątek), w sali SPK, 3242 N. Pulaski Rd., o godz. 7:30 wiecz.

Zarząd Grupy uprzejmie prosi członków i sympatyków o przybycie na wymienione zebranie.

Sekretarka finansowa Ewa Koch będzie przyjmować składki przed zebraniem.

Janusz Gliński — prezes

Zebranie Tow. Wiara i Ojczyzna Grupa 1474 ZNP

Regularne miesięczne posiedzenie Tow. Wiara i Ojczyzna, Grupa 1474, odbędzie się w niedzielę, 18 października, o godz. 2 po poł., w sali Plac. 90 SWAP przy 6005 W. Irving Park Rd.

Sekretarz finansowy będzie urządował od godz. 1:30 po poł.

Ze względu na ważne sprawy: werunkowe, wybory w następnym miesiącu i kalendarz do końca roku, prosimy członków o obecność.

Irena Szczec — korespondentka.

Zebranie Gr. 2206 Tow. Wł. Jagiełły

Grupa 2206 ZNP, Tow. Króla Wł. Jagiełły odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 18 października, o godz. 2 po poł., w sali Holstein Park, przy 2200 N. Oakley Blvd., pokój 202.

Prosimy członków o liczny udział, gdyż mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

J. Hasiak — prez.

B. Madera — sekr.

Zabawa Stoliczkowa Tow. Wierność Gr. 2927 ZNP.

Tow. Wierność Gr. 2729 ZNP organizuje zabawę stoliczkową w niedzielę, 18 października w sali parafialnej Najświętszego Serca Pana Jezusa, 4621 S. Wolcott o godz. 2 po południu. Donacja \$2. Będzie podana kawa i ciasto.

H. Kosiński — przew.

M. Pawlikowska — sekr. prot.

Zebranie Gr. 1975 Tow. H. Sienkiewicza

Grupa 1975 ZNP, Tow. im. H. Sienkiewicza odbędzie swe miesięczne zebranie w niedzielę, 18 października, o godz. 3 po poł., w siedz. K.P.A., przy 5844 N. Milwaukee Ave.

Prosimy wszystkich członków o liczny udział.

J. Polewski — sekr.

Do Koleżanek Korpusu Placówki 5

W sobotę, 17 października odbędzie się posiedzenie Korpusu Plac. 5 SWAP, w sali Domu Weteranów, przy 1239 N. Wood St. Początek o godz. 1 po poł.

Po posiedzeniu odbędzie się zabawa taneczna, połączona z loterią, czyli "Grand Raffle."

Na zabawę zapraszamy koleżanki Korpusu, kolegów oraz naszych miłych przyjaciół.

F. Sowińska — prez.

M. Szeląg — sekr.

Zebranie Klubu Parafii Zasów

Zawiadamiamy członków, że miesięczne posiedzenie Klubu Parafii Zasów odbędzie się w niedzielę, 18 października o godz. 2 po poł. w sali Paradise Hall przy 1758 W. 48th St.

Prosimy wszystkich członków o liczny udział, gdyż mamy wiele spraw do omówienia.

Z Piękoś — prez.

J. Piwowar — sekr.

Herbatka Lotników

Stowarzyszenie Lotników Polskich Skrzydło Chicago urządza "Herbatkę jesienną" na którą serdecznie zaprasza wszystkich członków z rodzinami, przyjaciół i sympatyków.

Herbatka odbędzie się w sobotę, 24 października w sali K.P.A. Wydz. III, przy 5844 N. Milwaukee Ave. Początek o godz. 7 wieczorem.

Miłą niespodzianką będzie występ harcerskiego zespołu "Wichry". Prosimy telefonicznie rezerwować sobie miejsca dzwoniąc na nr. 354-6214 albo 698-6268.

Zofia Kuntaras — prezes

Zebranie Wydziału Kobiet Okr. 13 ZNP

Zarząd Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP zawiadamia panie delegatki, iż przypadające na dzień 1 października zebranie Wydziału nie odbędzie się z powodu bardzo ważnych przyczyn. Posiedzenie Wydziału odbędzie się w czwartek 15 października, o godzinie 7 wiecz., w sali Domu Okr. 13 ZNP, przy 6038 N. Cicero Ave., połączone z przyjęciem nowo wybranej Komisarki Wydziału Kobiet Okr. 13 ZNP.

Mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia, więc delegatki proszone są o liczne przybycie.

Halina Wojnar — komisarka

Eleonora Tragarz — sekr.

Zmiana Terminu Zabawy Gr. 2727

Towarzystwo Białego Orła, Grupa 2727 Związku Narodowego Polskiego pragnie zawiadomić wszystkie organizacje, które zakupiły bilety na nasz "Dinner Dance," że z przyczyn od nas niezależnych, data zabawy została przesunięta z 17 października na 24 października. Adres w dalszym ciągu pozostaje ten sam Knight Club, 5917 South Pulaski Rd. Wszystkie bilety są nadal ważne, jak również nie zmienia się cena, godzina rozpoczęcia i orkiestra.

Tym ogłoszeniem pragniemy zawiadomić o zmianie wszystkie osoby, które zakupiły bilety indywidualne, zarazem przeprosić za sprawiony kłopot.

F. Goryl — prez.

W. Tokarz — sekr.

Posiedzenie Gr. 1792 ZNP Tow. Miłość Ojczyzny

Posiedzenie Tow. Miłość Ojczyzny, Gr. 1792 ZNP odbędzie się w czwartek 15-go października, w sali SPK pnr. 3242 N. Pulaski Rd.

Z powodu ważnej sprawy, posiedzenie rozpocznie się punktualnie o godzinie 6:30 wieczorem. Prosimy o punktualność na tym posiedzeniu.

Marta Filar — prezeska

Kamila Kopsielski — sekr.

Zabawa Towarzyska Gminy 75 ZNP

Gmina 75 ZNP urządza raz w roku "zabawę towarzyską." W tym roku zabawa ta odbędzie się w niedzielę, 18 października. Początek o godz. 1:30 po południu w sali Domu Młodzieżowego Okręgu 13 ZNP, 6038 N. Cicero Ave.

Gmina 75 ZNP nie pobiera żadnych rocznych regularnych opłat od swych Grup i wszelkie opłaty administracyjne, zakup biletów, popieranie spraw humanitarnych, czerpie się z dochodu z tej zabawy. Dlatego wszyscy członkowie Grup z naszej Gminy proszeni są o przybycie.

Komitet zabaw z przewodn. Zofią Ligezą, wiceprezeską Gminy i wiceprzewodniczącą Anną Halvorsen, dokładają wraz z całym komitetem starań, aby wszystkich ugościć. Komitet prosi delegatów Gminy i przyjaciół o przyniesienie fantów na tę zabawę.

Stanisław Ścibło — prezes

Wl. Kuman — sekr. i koresp.

Zebranie Klubu Zaborowian

Klub Zaborowian uprzejmie zaprasza wszystkich członków na zebranie, które odbędzie się w niedzielę, 18 października o godz. 2:30 po poł. w sali ZKP przy 5835 W. Diversey Ave.

S. Gulik — prez.

S. Wodka — sekr.

Posiedzenie Delegatów Z.K.P.

Informujemy o miesięcznym posiedzeniu zarządu, dyrekcji i delegatów, które odbędzie się 16 października (piątek), w siedzibie Związku Klubów Polskich przy 5835 W. Diversey Ave. Początek o godz. 7:30 wieczorem.

Adam Ocytko — prezes

Zebranie Placówki 5 SWAP

W sobotę, 17 października odbędzie się zebranie Plac. 5 "Macierzystej" SWAP. Początek o godz. 1:30 po poł.

Na posiedzeniu złożone będzie sprawozdanie delegatów z 57 Jazdu Okręgu I SWAP oraz omówione zostaną sprawy bieżące.

Po posiedzeniu żołnierskie przyjęcie. Prosimy o liczny udział.

B. Pilarczyk — komendant

S. Pyka adiutant



MOSKWA—Sowieckie radio podało, że jedna z małych znajdujących się na pokładzie satelity ZSSR krążącego po orbicie zaczęła wycyniać "małpie figle." Zachowanie małpy o imieniu "Jewrosza" może zmusić naukowców do wcześniejszego sprowadzenia sputnika na Ziemię. (Reuter)

Odczyt Prof. E. Kantowicza w Instytucie Dmowskiego

W niedzielę, 25 października, o godz. 10:45 rano, w sali Wonderland Ballroom, 2952 N. Milwaukee Ave. (nad restauracją "Orbit") — staniem Instytutu Romana Dmowskiego przy finansowej pomocy "National Endowment for Humanities" — odbędzie się odczyt prof. dr Edwarda R. Kantowicza, w języku angielskim pt. "Why has Chicago never elected a Polish-American Mayor?"

Prof. dr Edward R. Kantowicz studia ukończył doktoratem z historii na Uniwersytecie Chicago, po czym otrzymał stanowisko assistant profesor of History na Uniwersytecie Carleton w Ottawie w Kanadzie, gdzie ostatecznie w r. 1983 objął tę katedrę, jako profesor zwyczajny.

Przedmiotem zainteresowań prof. Kantowicza jest polityka i społeczeństwo w dwudziestym wieku w Ameryce, szczególnie dotyczące miast, grup etnicznych, Kościoła katolickiego i ruchów, mających na celu reformy społeczne. Obecnie Profesor z John'em D. Bunker'em pracuje nad słownikiem historycznym Epoki Postępu z uwzględnieniem przezwisk politycznych tego okresu.

Profesor w swej karierze nauko-

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

W sobotę, 17 października Klub Marynarski Morskie Oko urządza wycieczkę do "Christmas Tree House Museum," w Kenosha, Wisconsin.

Obiad podany będzie w "Renaissance Restaurant," a o godz. 1:30 po poł., zobaczymy przedstawienie "Daddys Sally." Bilety tylko po \$26 od osoby.

Odjazd z 48th St. i Western Ave., o godz. 8 rano, z 47th St. i Wolcott St., o godz. 8:05 rano. Będzie również przystanek na Belmont-Kedzie i Armitage Ave. dla osób mieszkających na północy miasta.

Po rezerwacji należy dzwonić do p. Bialek na nr tel. 434-1388.

M. Bialek — koresp.

COPERNICUS CENTER
5216 W. Lawrence Ave.

Tylko 4 Dni
CZWARTEK, PIĄTEK,
SOBOTA I NIEDZIELA

FILM POLSKI
Głośna powieść wyróżniona
Nagrodą Nobla!
Władysława Reymonta

CHŁOPI

Dramat
przekłętą miłości
Film Barwny-Angielskie Napisy

W 2-ch częściach:
JAGNA I BORYNA

Obsada: E. KRAKOWSKA,
W. HAŃCZA, I. GOGOLEW-
SKI, F. PIECZKA i inni.

GODZINY POKAZÓW
Czwartek, 15 paźd. ... 7:00 P.M.
Piątek, 16 paźd. ... 7:00 P.M.
Sobota, 17 paźd. 4:00-7:00 P.M.
Niedz. 18 paźd. 2:00-5:00 P.M.
Zapraszamy serdecznie!

Z Obozu Młodzieżowego Okr. 12 i 13 ZNP w Yorkville

Trick Or Treat — Wilkołaki

Zapraszamy Do Yorkville Dzieci

Obóz Młodzieżowy w Yorkville, przez kilka ostatnich lat, cieszy się dużym powodzeniem wśród Polonii. Coraz więcej osób przyjeżdża do Yorkville na weekend lub niedzielę i coraz większa ilość dzieci spędza w obozie swoje letnie wakacje. W tym roku przeciętnie 64 dzieci na tydzień było na koloniach letnich, które w sumie trwały przez 7 tygodni.

Dyrekcja Stowarzyszenia Obozu Młodzieżowego w Yorkville chcąc wyrazić swoją wdzięczność i podziękować wszystkim tym, którzy przyjeżdżali do Yorkville i w ten sposób popierali obóz młodzieżowy, urządza w niedzielę, dnia 25-go października "Trick or Treat Day" czyli tzw. "Dzień Wilkołaków".

Zapraszamy na ten dzień wszystkie dzieci — te które należą do ZNP i te które nie są zrzeszone w szere- gach związkowych. Wjazd tego dnia na teren obozu jest bezpłatny. Msza święta będzie odprawiona o godzinie 11-ej przed południem. Po czym wszystkich zapraszamy na zabawę.

Podawane będą: — mleko, kakao, soda, hot dogi, hamburgery, prażona kukurydza i słodczyce bez których "Dzień Wilkołaków" trudno jest sobie wyobrazić. I wszystko to dla dzieci jest za darmo. Rodzice natomiast będą mogli kupić jedynie oferowane wszystkim po przystępnych cenach.

W programie rozmaite gry oraz różne nagrody dla wszystkich dzieci, które przyjadą do Yorkville poprzebiebrane w różne stroje wymyślone i przygotowane na tzw. "Halloween".

Dyrekcja Obozu nie zapomniła również o dorosłych, którzy przyniosą dzieci lub przyjadą bez dzieci. Wprawdzie kuchnia będzie nieczynna, ale hamburgery i hot dogi, dla dzieci będą bezpłatne. Osoby dorosłe będą mogły nabywać je po umiarkowanej cenie z tym, że dla dorosłych, na życzenie, zamiast mleka czy kakao, będzie sprzedawana kawa i piwo. Nie przywoźcie więc nic ze sobą, bo dobra przekąska i "coś do popicia" znajdzie się na miejscu.

Jeśli do bezpłatnego parkingu doda się najedzone i ubawione dzieci, to niedziela w Yorkville wypadnie bardzo tanio, a mama zamiast

biegać do sklepu, nosić, gotować i zmywać, spędzi niedzielę wraz z dziećmi na świeżym powietrzu bez starań o rodzinę. Jeden jest tylko warunek — do 20 bm. trzeba zatelefonować na niżej podany numer i zgłosić ile osób przyjedzie i nie tylko zadzwonić, ale i przyjechać. A czasu jest niewiele.

Szczególnie serdecznie zapraszamy amatorów fotografii, bo kolorowe ubrane dzieci i kolorową, w jesiennym stroju przyroda dadzą na pewno dużo okazji do "pstryknięcia" ciekawego zdjęcia. Ciekawe i dobre zdjęcie, jeśli je robił związkowiec, może być podstawą do wygrania związkowego konkursu fotograficznego. I znów dwie przyjemności na raz.

Zapraszamy więc wszystkich, zapraszamy szkoły polskie, kluby, różne organizacje polonijne jak i osoby prywatne wraz z ich pociechami. Każdy mile witany, każdy może wziąć udział w zabawie.

Zgłoszenia i bliższe informacje można uzyskać dzwoniąc do p. Anthony Szplit na numer: 286-0500 w ciągu dnia lub 267-4736 wieczorem, albo do p. Tadeusza Jadach na numer 286-0500 w ciągu dnia.

Dyrekcja Obozu Młodzieżowego

Zabawa Jesienna Klubu Błazowian

Klub Błazowian zaprasza na zabawę taneczną, która odbędzie się w sobotę, 17 października, w domu Związku Klubów Polskich, 5835 West Diversey Ave. Początek zabawy o godz. 8 wieczorem, to tańca będzie przygrywać doborowa orkiestra "Pasierb Band."

Bar i bufet będzie w własnym zakresie. Dla zwycięzców czeka wiele cennych nagród. Wstęp \$6 od osoby.

Dochód z zabawy będzie przeznaczony na pokrycie kosztu zamówionego sztandaru na 50-lecie Klubu Błazowian.

Serdecznie zapraszamy członków, przyjaciół, sympatyków oraz tych rodaków, którzy nie tak dawno przyjechali, aby się ucieszyli i zabawili razem z nami.

Bruno Panek — prezes

Helena Nowak — sekr.



PACZKI DO POLSKI TRADING CORPORATION

DYSPONUJE OBSZERNYM ZESTAWEM PACZEK
dostarczanych na zlecenia z U.S.A. do rodzin i przyjaciół w Polsce.
Zestaw ten zawiera

NAJBARDZIEJ POSZUKIWANE W POLSCE
PRODUKTY ŻYWNOŚCIOWE, ODŻYWKI I KOSMETYKI

Oto niektóre z tych paczek:

87105	Cytryny - 1 kg, pomarańcze - 4 kg	\$ 7.50
BL115	Cytryny - 2 kg, pomarańcze - 6 kg	\$12.00
BL117	Pomarańcze - 5 kg, grapefruity - 3 kg	\$12.00
87101	Cytryny - 3 kg	\$ 4.50
87102	Pomarańcze - 5 kg	\$ 7.50
87003	Szynka, salami, parówki, filety śledziowe, sardynki - 5,20 kg	\$27.50
87005	Szynka, polędwica, mielonka wieprz. parówki w zalewie - 2,79 kg	\$21.50
87008	Herbata syпка, kakao, czekolada mleczna, kawa ziarnista palona, szynka, parówki, sardynki, filety śledziowe, ananas w plasterach, rodzynki, szynka łopatką - 4,54 kg	\$24.00
87011	Kawa ziarnista palona - 1 kg	\$ 5.80
BL125	Mleko w proszku prod. holenderskiej, milupa bananowa - 3,3 kg	\$17.00
BL126	Sok ananasowy, pomarańczowy, grapefruitowy - 6,2 kg	\$ 9.00
BC338	Bakoz wędzony bez żeber - 4 kg	\$10.00
BC132	Kakao "Cadbury" - 2,0 kg	\$16.00
BL133	Czekolada mleczna z orzechami, batony czekoladowe, guma do żucia "Donald", ananas w plasterach, Matchbox convoy Action Park	\$13.00
BC556	Coca-Cola - 24 puszki	\$12.00
87013	Herbata w torebkach 40g x 5 pacz. i herbata syпка 100 g x 8 pacz. - 1 kg	\$ 9.00

I KILKADZIESIĄT INNYCH ZESTAWÓW.

Cenniki zawierające znacznie obszerniejszy zestaw paczek są bezpłatnie przesyłane do klientów na każde żądanie.

Za realizację zleceń na paczki pobiera się opłaty manipulacyjne w wysokości zależnej od wartości zlecenia dla jednego odbiorcy, przy zleceniach o wartości do \$10.00 opłata = \$1.00, ponad \$10.00 do \$25.00 opłata = \$2.00, ponad \$25.00 do \$50.00 - \$3.00

Informacji udzielają i zamówienia przyjmują

AUTORYZOWANI DEALERZY PEKAO
oraz

PEKAO TRADING CORPORATION
CZTERDZIESTY ROK W SŁUŻBIE POLONII

470 Park Ave. South, New York, NY 10016
333 North Michigan Ave., Chicago, IL 60601

Tel.: (212) 684-5320
Tel.: (312) 782-3933

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes

6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646



POLISH DAILY ZGODA

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny

ANTONI SZPLIT, Zarządca

ELŻBIETA URBAŃSKA, ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK,

ELŻBIETA GLINKA, JANUSZ ADAMEK, EWA BIEREZIN I ELŻBIETA WIŚNICKA—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$52.00	Rocznie (1 yr.) \$26.00
Półrocz. (6 mos.) 32.00	Półrocz. (6 mos.) 17.00
Kwartał. (3 mos.) 22.00	Kwartał. (3 mos.) 12.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) ... 35¢

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$75.00	Rocznie (1 yr.) \$38.00
Półrocznie (6 mos.) 50.00	Półrocznie (6 mos.) 21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) ... 50¢

Zamiast artykułu redakcyjnego, wypowiedź red. Jana Nowaka, która na pewno zainteresuje naszych Czytelników.

Po Wizycie Busha

Polityka Zaangażowania Czy Wycofania

W końcu sierpnia wyjechałem z Waszyngtonu do Europy, bardzo zaniedpokojony o dalszy kierunek polityki amerykańskiej wobec Polski. Od lutego, tj. od chwili zniesienia sankcji, utknęła ona w miejscu a raczej uległa rozdwojeniu. John Hart, jeden z najlepszych amerykańskich ekspertów od spraw Europy Wschodniej, dowodził, że USA ma do wyboru dwie możliwe drogi: politykę 'reengagement' albo 'disengagement'. Wykluczył z góry powrót do polityki obdarzania PRL przywilejami bez żadnych warunków, uprawianej przed r. 1980. Polityka ponownego zaangażowania miałyby polegać na takim uwarunkowaniu pomocy gospodarczej z międzynarodowych instytucji finansowych, która doprowadziłaby do *rzeczywistej* reformy gospodarczej i *prawdziwego* pluralizmu związkowego.

Departament Stanu miał po zniesieniu sankcji kontynuować krok za krokiem proces wspierający opozycję w Polsce w dążeniu do osiągnięcia tych dwóch postulatów: reformy i pluralizmu. Niestety, rząd supermocarstwa prowadzący politykę w skali globalnej, staje codziennie wobec tylu problemów, że ludzie pobierający decyzje mogą skoncentrować uwagę tylko na problemach najbardziej w danej chwili palących. Polityka amerykańska ma przez to charakter spazmatyczny: od kryzysu do kryzysu. Wszystko inne schodzi na dalszy plan.

Po zniesieniu sankcji Departament Stanu poświęcił całą uwagę dialogowi z Gorbaczowem. Na odcinku polskim nastąpił impas. Rokowania w sprawie rozłożenia na raty spłat polskich długów państwowych w tak zwanym 'Klubie Paryskim' (zrzeszenie rządów wierzycielskich) i sprawa kredytów z międzynarodowych instytucji finansowych znalazła się w rękach Departamentu Skarbu, który reprezentuje USA w Klubie Paryskim, Międzynarodowym Funduszu Walutowym i w Banku Światowym. Kierownik tego resortu, James Baker, do niedawna szef sztabu prezydenta Reagana, wszedł na drogę polityki 'disengagement' (polityki wycofania), prowadzonej pod hasłem 'ani grosza dla Polski'.

Posłużono się argumentami przemawiającymi do interesów podatnika amerykańskiego: Po pierwsze, sytuacja gospodarcza Polski jest beznadziejna, nie Polski nie uratuje, każdy grosz zainwestowany w polską gospodarkę będzie zmarnowany, należy więc odpisać ten kraj na straty i przestać się nim interesować. Po drugie, bankructwo PRL nie zagraża już międzynarodowemu systemowi bankowemu — trzeba więc pchać pieniądze w Meksyk, Brazylię, Argentynę itd., których niewypłacalność mogłaby pociągnąć za sobą krach światowy.

I wreszcie argument najbardziej ważki: rząd PRL nie będzie w stanie spełnić warunków związanych z pomocą z MFV. Narzucają one politykę zacięnienia pasa w celu zahamowania inflacji. W Polsce polityka taka wymaga zgody i poparcia świata pracy a Jaruzelski jest w wojnie z Solidarnością, która jest prawdziwą przedstawicielką robotników.

Strategia Departamentu Skarbu

Strategia Departamentu Skarbu, który zaangażował się bardzo aktywnie w politykę 'disengagement' polegała na tym, by zablokować z góry wszelkie kredyty dla PRL już na samym wstępie tj. w toku rokowań w Klubie Paryskim. Delegaci amerykańscy w Paryżu ostrzegali na boku przedstawicieli PRL, że nie mają co liczyć na pożyczki bo ich nie będzie. Skutek był łatwy do przewidzenia. Polski rząd usiłuje spłacać częściowo swe długi nie z poczucia obowiązku lecz w nadziei, że pozwoli to na uzyskanie nowych kredytów. Gdyby te nadzieje miały okazać się złudzeniem, najlepszym wyjściem byłaby niewypłacalność ze wszystkimi jej konsekwencjami.

Rozmowy w Klubie Paryskim utknęły więc na martwym punkcie. Ich niepowodzenie oznaczało na dłuższą metę automatyczne i permanentne zablokowanie dostępu do kredytów zachodnich, bo państwa wierzycielskie odmówią udzielenia pożyczek z MFV i Banku Świa-

towego, jeśli PRL nie załatwi wpięć spłaty starych długów.

Rozdwojenie Polityki USA

Powstała więc sytuacja paradoksalna: dwa resorty tego samego rządu prowadzące odmienną politykę i wysyłające sprzeczne sygnały pod adresem obcego rządu. Z jednej strony Departament Stanu, który pragnąłby użyć *uwarunkowania* pomocy gospodarczej jako dźwigni pchającej reżym dalej po linii ustępstw wobec społeczeństwa, z drugiej — Departament Stanu, który z góry pomoc tę odrzuca.

Kongres Polonii w osobie swego prezesa, — Alojzego Mazewskiego, wytrawnego i spokojnego polityka, podziela wątpliwości, czy ekipa Jaruzelskiego zdobędzie się na posunięcia, które uzasadniałyby pomoc gospodarczą. Równocześnie KPA stoi na stanowisku, że nie wolno niczego z góry przesądzać. Polityka 'wycofania' musiałaby doprowadzić nie tylko do pogorszenia sytuacji gospodarczej ale i politycznej. Nie ulega bowiem wątpliwości, że gniewna tolerancja jawnej i półjawnej opozycji, trwającej już od roku, podyktowana jest nadzieją na pomoc gospodarczą z Zachodu. Potrzebna więc jest jasna, zdecydowana polityka i wyraźne sformułowanie warunków, od których Stany Zjednoczone uzależniają swe poparcie zabiegów PRL w MFV i Banku Światowym.

Niestety w połowie lata wydawało się, że nie nie zdoła przełamać dziwnej dyktomii w polityce amerykańskiej. Prezydent Reagan miał głowę zbyt zaprzątniętą ważniejszymi dla niego sprawami, by znaleźć czas na rozstrzygnięcie waśni między dwoma resortami jego administracji w polskich sprawach.

W tym właśnie krytycznym momencie — w początkach lipca osoby z otoczenia wiceprezydenta rozpoczęły sondaże, jak też polska grupa etniczna zareagowała na włączenie Warszawy do europejskiej tury wiceprezydenta. Tą samą nie oficjalną drogą prezes Mazewski dał do zrozumienia, że wizyta w Polsce wtedy tylko przyniesie Bushowi pożądane rezultaty, jeżeli przywiezie z Warszawy konkretne i namacalne wyniki. Przede wszystkim zaś musi on doprowadzić do koordynacji i jasnego sformułowania dalszej polityki obecnej administracji wobec Polski.

Memoriał K.P.A.

Gdy wizyta Busha została oficjalnie zapowiedziana, opracowano pod kierunkiem prezesa Mazewskiego 'position paper' czyli memoriał formułujący polskie postulaty: amerykańskie poparcie nowych kredytów dla Polski musi być uzależnione od trzech warunków: poszanowania praw człowieka, rzeczywistej i sprawdanej reformy gospodarczej i prawdziwego, a nie pozorowanego pluralizmu.

Memoriał Mazewskiego nosi datę 15 lipca, br. Niestety wszelkie próby dotarcia do wiceprezydenta rozbiły się o brak czasu w rozkładzie Busha, pochłoniętego przedwyborczą kampanią, wiecznie nieobecnego w Waszyngtonie. Nie tylko delegacja K.P.A., ale nawet wysocy urzędnicy Departamentu Stanu i Rady Bezpieczeństwa nie mieli możliwości przygotowania wiceprezydenta do jego wyprawy nad Wisłę. W końcu sierpnia wydawało się, że wizyta Busha ograniczy się do utartego już rytuału spotkania z Wałęsą i złożenia wieńca na grobie ks. Popiełuszki. Są to z pewnością gesty bardzo cenne, bo wzmacniają w świecie pozycję Solidarności. Ale w tym wypadku chodziło o coś więcej.

Nagły Zwrot

Nagły i nieoczekiwany zwrot nastąpił w połowie września, gdy wiceprezydent zaprosił na śniadanie Zbigniewa Brzezińskiego, który w amerykańskim życiu politycznym odgrywa obecnie rolę strategicznego doradcy. Wkrótce potem doszło wreszcie do długiej rozmowy w Old Executive Building między wiceprezydentem Bushem i prezesem Mazewskim, któremu towarzyszył wiceprezes K.P.A., Kazimierz Łukomski. Bush zapoznał się na miejscu z memoriałem K.P.A. i okazał z miejsca zrozumienie problemu.

(Ciąg dalszy jutro)

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Pron Murszeje

(ECHO TYGODNIA, KANADA) — Ostatnio prof. Mikołaj Kozakiewicz wycofał się z władz PRONU — zorganizowanego przez reżim Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Poprzednio aktywnie angażował się w PRON i deklarował, że popiera ustrój, a chciałby go jedynie trochę poprawić.

Kozakiewicz jest współtwórcą i współzałożycielem PRONU.

Nadchodzące z kraju informacje wskazują, że w PRONie doszło do kłótni i do walki personalnej.

Kozakiewicz przyczynił się do zwolnienia spod zakazu cenzury kilku dobrych, polskich filmów, w publicznych wypowiedziach mówił rzeczy, które mogą się kiedyś przydać w autentycznej debacie o sprawach kraju. W tygodniku "Argumenty" krytykował stosunki między PRONem a władzą: "PRON uczestniczy w reformach, ale jako siła niesamodzielna. W ciągu czterech lat swego istnienia PRON ani razu nie zgłosił swego weta wobec jakiegos przedsięwzięcia władz".

W "Odrodzeniu" zwrócił uwagę, że PRON jest tak skonstruowany od początku, że mu to odbiera cechy samodzielności, skoro wszyscy wiceprzewodniczący, czyli przezejdium, to przedstawiciele funkcjonariuszy na wysokim szczeblu partyjnym.

W "Polityce" o Radzie Konsultacyjnej przy gen. Jaruzelskim: "Rada jest jak dotąd tworem mgławicowym o nie określonych funkcjach i kompetencjach".

W "Odrodzeniu", w tym roku, Kozakiewicz przypomniał badania prof. Stefana Nowaka, z lat 1960-tych, z których wynikało, że z marksizmem identyfikowało się już wówczas zaledwie 2,5% polskich studentów, a 28% żyło sobie, by świat rozwijał się dalej w formie socjalizmu.

Najbardziej znane wypowiedzi Kozakiewicza dotyczyły zinstytucjonalizowania polskiej opozycji, uznania przez władze, że opozycja polityczna ma prawo bytu w Polsce; polityczna, ale nie "ustrojowa". Trzy lata temu w "Życiu Warszawy" napisał: "Opozycji nie trzeba się bać, trzeba się z nią nauczyć współżyć". Niespełna rok temu w "Nowych drogach" pisał: "Zakładanie a priori, że opozycja — przy czym, jak wiadomo, jest to bardzo rozciągliwe i modne pojęcie — otóż zakładanie z góry, że opozycja nigdy nie ma racji i zawsze twierdzi nieprawdę, jest kolejną przeskoką w dialogu i osiągnięciu rzeczywistego porozumienia narodowego".

W lipcu, br. na łamach "Odrodzenia" stwierdził, że stosunek do opozycji w tonie władzy nie jest wcale jednolity, są tacy, którzy traktują ją pozytywnie lub przynajmniej z wyrozumiałością, bo jej istnienie stwarza im, tym rządzącym, pozory wiarygodności. Są i tacy, choć najmniej liczni, którzy w poglądach głoszonych przez opozycję odnajdują własne opinie, których sami nie mogą głosić. Większość przedstawicieli władzy, przyznał Kozakiewicz, wierzy, że każda krytyka władzy jest atakiem na ustrój, służy wrogowi i zakłóca porządek.

Teraz Kozakiewicz się wycofał, widocznie uznał, że w warunkach PRON nie widzi dla siebie miejsca w kierownictwie PRONU. Decyzja ta jest kolejnym sygnałem wskazującym, jak zmurszałe są oficjalne struktury w PRL i jak daleko sięga w nich negatywna selekcja działaczy. (Na podstawie tekstu Aliny Grabowskiej z RWE).

W Poszukiwaniu
Przecieków

Wywiad marynarki wojennej i Departamentu Stanu utworzył specjalny 60-osobowy oddział, którego celem będzie kontrola budynków ambasad USA w państwach położonych za Żelazną Kurliną w poszukiwaniu przecieków informacji.

Powołanie grupy zadaniowej jest wynikiem skandalu w ambasadzie USA w Moskwie.

Książka? najlepszy lek
na samotność
smutek i zgorzknienie

J. Ptacek

Kłeska Budownictwa
Mieszkaniowego

Jeszcze na początku tego roku znany ekonomista, jeden z doradców "Solidarności", Ryszard Bugaj, napisał w katolickim "Tygodniku Powszechnym", że słowo "kryzys" w odniesieniu do budownictwa mieszkaniowego w Polsce stało się już eufemizmem, że trzeba teraz mówić o kłesce tego budownictwa, bo wbrew zapewnieniom władz oddaje się do użytku znacznie mniej nowych mieszkań niż kilkanaście lat temu.

Tej oceny nie próbował kwestionować żaden z partyjnych propagandystów ani przedstawicieli aparatu władzy. Nawet rzecznik rządu, Jerzy Urban — zawsze tak skory do rzucania inwektyw pod adresem ludzi rzekomo fałszujących obraz sytuacji w Polsce Ludowej.

Kłeska budownictwa mieszkaniowego i budownictwa w ogóle przybrała — jak wychodzi ostatnio na jaw — już rozmiary katastrofy. I to katastrofy bez przesady tragicznej, jeśli się zważy, że na otrzymanie własnego mieszkania młode małżeństwa w Polsce czekać muszą od 10 do 20 lat. Coś, co po prostu nie mieści się w głowie mieszkańcom nawet najbardziej zubożonych krajów na Zachodzie.

Według oficjalnych danych po przeszło 8 miesiącach tego roku oddano do użytku tylko nieco powyżej 40% ogólnej liczby mieszkań, które, według założeń planu, miano wybudować w bież. roku. Nie ma oczywiście mowy o tym, żeby w okresie pozostałych niecałych 4 miesięcy — już choćby ze względu na pogodę — można było wykonać blisko 60% tegorocznego planu.

Dopiero teraz na posiedzeniu sejmowej komisji planu gospodarczego przyznano, że był to plan nie realny, niedostosowany do istniejących możliwości, czyli inaczej mówiąc, zrobiony na użytek propagandy. Zachodzi zresztą podejrzenie, że nawet i te dane statystyczne zostały odpowiednio spreparowane i ulepszone. Że tak, jak w przeszłości za część wykonanego planu uznano odrobioną w tym roku zaległość z ub. roku, łub nawet z poprzednich kilku lat.

Wypada to szokująco nawet w tych województwach, w których znajdują się duże ośrodki przemysłowe i gdzie sytuacja mieszkaniowa jest szczególnie rozpaczliwa. W województwie łódzkim, na przykład plan przewidywał budowę w tym roku 4,450 nowych mieszkań. W 8 miesiącach wybudowano tylko 1,870. Nikt oczywiście nie ludzi, żeby do końca roku wybudowano pozostałe 2,580 mieszkań, czyli znacznie więcej niż w ciągu minionych 8 miesięcy.

W kilku innych województwach ta katastrofa budownictwa mieszkaniowego przybrała rozmiary po-

nurej grosteski. W województwie nowosądeckim w tym roku oddano do użytku 9 nowych mieszkań, a w województwie jeleniogórskim 16.

Przyczyny tej katastrofy i równocześnie tego karygodnego skandalu — który powtarza się z roku na rok — są powszechnie znane.

Jest to przede wszystkim wręcz niewiarygodny brak kompetencji partyjnej biurokracji — i to na najwyższym szczeblu aparatu władzy — odpowiedzialnej za budownictwo mieszkaniowe. Plany i programy — tego co się o ironio nazywa "rozwojem" budownictwa mieszkaniowego, robione są na wyrost, tak aby dobrze wyglądały na papierze bez właściwego rozeznania praktycznych możliwości ich wykonania. Potem wychodzi na jaw, że produkcja i zaopatrzenie podstawowych materiałów budowlanych nie pozostają w żadnej racjonalnej proporcji do potrzeb, że nie gwarantują nawet według prostych obliczeń — wykonania choćby połowy rocznych planów. W latach 80-tych dostawy sprzętu niezbędnego w budownictwie mieszkaniowym, były 10-krotnie mniejsze niż w latach 70-tych. Wiosną 1986 r. wskutek drastycznych ograniczeń dostaw węgla dla cementowni załamała się prawie całkowicie produkcja cementu. Dochodzą do tego coraz większe braki wielu podstawowych elementów wyposażenia mieszkań.

W tej sytuacji nawet przewodniczący utworzonych i popieraných przez partię związków zawodowych, członek Biura Politycznego KC, Alfred Miodowicz zdobył się na powiedzenie kilku słów prawdy, która nie jest najlepiej widziana na najwyższych szczeblach aparatu władzy. Oświadczył — wręcz, że nie wierzy w powodzenie reform gospodarczych, jeśli partia nie udowodni społeczeństwu, że może i potrafi uzdrowić budownictwo mieszkaniowe, że wystąpi z jakąkolwiek konkretną propozycją idącą w tym kierunku.

Ale niestety na to się nie zanoszą. Ten sam Miodowicz musiał przyznać niedawno, że — jak powiedział — "budujemy coraz mniej, coraz drożej, a nade wszystko, coraz gorzej". Nie powiedział tylko rzeczy najważniejszych, że nikt za to przed nikim nie odpowiada, że nikt nie ponosi za to ani odpowiedzialności służbowej ani politycznej. I wreszcie, że są to skutki sprawowania rządów — już nie przez partię, bo jej masy członkowskie też niewiele mają do powiedzenia — lecz przez wąską grupę ludzi jej kierownictwa, która wciąż odmawia społeczeństwu prawa inicjatywy współdecyzji i kontroli nawet w sprawach gospodarczych, które po tylu latach sama rozwiązać nie potrafi.

(RWE)

"Propagandowa" Wizyta
Szewardnadze w Ameryce Płd.

Buenos Aires (CT) — Zakończyła się prawie 2-tygodniowa wizyta sowieckiego ministra spraw zagranicznych w krajach Ameryki Łacińskiej. Jej celem była poprawa sowieckiego "wizerunku" w tym regionie, wzbudzenie lokalnych zainteresowań na temat wprowadzanej przez Gorbaczowa "głosności" wyrażenie niezadowolenia ZSSR z polityki gospodarczej Zachodu wobec krajów Ameryki Łacińskiej.

Podróż zakończył Szewardnadze na Kubie, lecz wcześniej odwiedził Brazylię, Argentynę i Urugwaj, 3 państwa o stosunkowo młodych rządach demokratycznych, walczących z olbrzymim ciężarem zadłużonych długów.

Minister spraw zagranicznych ZSSR był najważniejszej rangi sowieckim przedstawicielem, który kiedykolwiek oficjalnie odwiedził te kraje.

Szewardnadze zapowiedział przyjazd Gorbaczowa do Ameryki Łacińskiej, co najprawdopodobniej nastąpi już w przyszłym roku.

Szewardnadze wielokrotnie podkreślał wspólnotę poglądów z gospodarzami: w sprawie światowego rozbrojenia, pokoju w Ameryce Środkowej czy bardziej sprawiedliwego porządku ekonomicznego.

Sowiecki minister chwalił wysiłki Brazylii i Argentyny w zapobieganiu nuklearyzacji kontynentu i militaryzacji południowego Atlantyku. Odrzucił jednak propozycję prezydenta Raula Alfonsina, by Związek Sowiecki wstąpił do tzw. "Grupy

Sześciu", zrzeszającej kraje dążące do całkowitego zbrojenia nuklearnego.

Dyplomaci w Buenos Aires tę wysoko ocenianą wizytę uznają jako zgodną z obecną polityką Związku Sowieckiego, uznającego za swój priorytet rozszerzanie nie-ideologicznych kontaktów z krajami niekomunistycznymi.

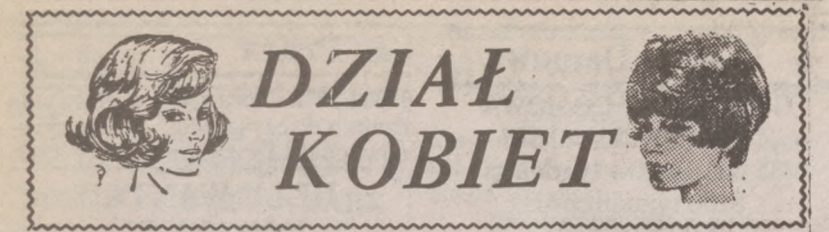
Nie bez powodu Szewardnadze na każdym kroku podkreślał, iż należy zacieśnić powiązania ekonomiczne między ZSSR a krajami-gospodarzami. Udział Ameryki Południowej w sowieckim eksporcie jest mniejszy niż 1%, dlatego sowieci są zainteresowani w rozszerzaniu handlu szczególnie z Brazylią, szóstym pod względem wielkości krajem Zachodu.

Jednak rządy Brazylii i innych państw tego regionu nie są zbyt skłonne do kupowania sowieckich towarów, które często są niskiej jakości, a najczęściej do większości maszyn i urządzeń nie można dostać części zamiennych.

W ub. roku wartość wymiany handlowej ZSSR z Brazylią wyniosła \$300 mln. W 1983 r. wielkość ta wyniosła \$833 mln z nadwyżką na korzyść Brazylii.

Szewardnadze kilkakrotnie podczas swej podróży spotkał się z protestami grup żydowskich, domagających się lepszego traktowania Żydów w Związku Sowieckim.

(Dokończenie na str. 5-ej)



Takie oto kostiumy kąpielowe przedstawił dom mody Krizia na pokazach "Lato 1988" w Mediolanie. Kostiumy te są w kolorach granatowo-białym.

Wrózenie z Ręki

Na opuszkach palców i powierzchniach dłoni widoczne są specyficzne konfiguracje linii tworzących charakterystyczne wzory. Nazwano je liniami papilarnymi. Podstawowe znaczenie mają te, które występują na palcach. Indywidualne konfiguracje linii papilarnych, czyli tak zwane wzory daktyloskopijne, są trwałe i niepowtarzalne — odmienne u każdego człowieka. Daktyloskopia umożliwia więc bezbłędne identyfikowanie osób, stąd jej powszechne zastosowanie w kryminalistyce.

"Wrózenie" z ręki — chiromancja — jest tak stara jak świat. Ale można również przyjrzeć się skomplikowanym wzorom na palcach i dłoniach człowieka z naukowego punktu widzenia. Dlaczego naturze spodobało się przyozdobić w taki sposób naszą skórę?

Linie papilarne powodują, że jest ona nieco szorstka, chropowata, dzięki czemu możemy łatwo utrzymać w ręku różne przedmioty. Ponadto skóra palców i dłoni zawiera wiele zakończeń nerwów czuciowych, co uzasadnia twierdzenie, że linie papilarne mają też duże znaczenie dla dotyku, dla czucia, które jest u człowieka jednym z głównych sposobów poznawania otaczającego go świata. Pojawiają się one na skórze płodu około 18 tygodnia ciąży i nie zmieniają się już do końca życia człowieka.

Specjaliści — dzielą wzory papilarne na cztery podstawowe typy: "pętla", "kabłąk", "zawój" i "wzór złożony". Oczywiście, istnieje też mnóstwo wszelakich wariantów pośrednich. W wyniku badań prowadzonych na całym świecie już od blisko stu lat okazało się, że wzory linii papilarnych rozkładają się na kuli ziemskiej z określoną regularnością.

Na przykład w grupach mongoidalnych częściej niż u Europejczyków napotkać można typ "zawój", zaś u narodów europejskich — "pętla" i "kabłąki". Jednakże w kierunku z północy na południe Europa wyraźnie wzrasta procent "zawojów". Na całym zaś kontynencie euroazjatyckim występowanie "zawojów" zwiększa się coraz bardziej z zachodu na wschód, osiągając apogeum w Mongolii i Buriat-Mongolskiej ASRR.

Antropologzy opierają się na uzyskanych materiałach przy badaniach nad pochodzeniem i rozmieszczeniem ras i narodów oraz wykrywaniem ich wiewów pokrewieństwa. Jest to zrozumiałe. Przecież konfiguracje linii na skórze stanowią jedną z najdawniejszych cech, są też uwarunkowane genetycznie, trwałe w dziedziczeniu i nie zmieniają się z wiekiem.

Wzory linii papilarnych są więc — zdaniem uczonych — umownymi "sygnałami" genów. Nie jest wykluczone, że właśnie one zawierają

klucz do rozwiązania zagadki niektórych chorób, zainteresowali się więc nimi obecnie zarówno genetycy, jak i lekarze. Przyjrano się również rysom i fałdom na dłoniach, na których — zgodnie z twierdzeniami chiromantów — miały być "zaszyfrowane" nasze uzdolnienia, dolegliwości, losy itp. Okazało się, że np. bardzo rzadko można spotkać ludzi z tzw. czteropalcową linią poprzeczną, tworzącą się w następstwie połączenia dwóch poprzecznych fałd dłoni. Linii tej przypisywano w różnych miejscach na Ziemi magiczne właściwości, wiązano z nią rozmaite zabobony i przesady.

Przykładowo — mieszkańcy Jawy Zachodniej uważają po dzień dzisiejszy, że lewa ręka o takiej linii obdarzona jest szczególną siłą i nie karząc nią swych dzieci, wierząc, że bijący może "zachorować na złą febrę". Z kolei u pewnych narodów północnych "znak" ten uważa się za przynoszący szczęście; jeśli np. chłopczyk urodził się z fałdami na obu dłoniach, wróży mu to wysoką pozycję w przyszłości.

Chiromanci zaś nie uważają tego za oznakę silnej woli i charakteru. A dlaczego tworzy się linia cztero palcowa? Na razie nie wiemy, ale zauważono, że dość często trafia się ona w przypadku ciężkiej choroby dziecięcej — choroby Downa, której towarzyszy ośpienie umysłowe i opóźniony rozwój. Nawiasem mówiąc, u części chorych zauważono jeszcze jedną rzadką cechę: na małym palcu widoczna jest jedna zginająca się fałda zamiast dwóch. Zainteresowano się w związku z tym podobnymi "sygnałami" u chorych na schizofrenię, epilepsję, cukrzycę, trąd, łuszczycę, jaskrę wrodzoną.

Wspomnieliśmy już, że niepowtarzalność odcisków palców daje możliwość identyfikacji osoby przestępcy. W ostatnich latach służą do tego celu także dłonie i podeszwy nóg. Metody daktyloskopijne znajdują też zastosowanie w medycynie sądowej przy ustalaniu wiewów pokrewieństwa między dziećmi a rodzicami. Zdarza się, że wojna rozłączyła np. matkę i córkę, i do ich spotkania dochodzi dopiero po kilkudziesięciu latach; trudno jest wtedy rozpoznać nawet bliskiego człowieka. Bywa też, że ojciec nie chce uznać swego dziecka. ...

Dobre wyniki uzyskuje się w podobnych przypadkach na Węgrzech. Opracowano tam tabele obejmującą 95 typów linii papilarnych. Po zbadaniu mnóstwa przypadków bezspornego ojcostwa uczeni doszli do wniosku, że wzory linii na skórze każdego palca dziecka zawierają w sobie detale odpowiedzialnego palca rodziców. Metoda ta sprawdziła się w 1600 wątpliwych przypadkach. Jednym słowem, ręka "przemówiła".

Michalina Kondej

Rzemieślniczy Gabinet Osobliwości

Cech przy ulicy Piekarskiej 20 na warszawskiej Starówce jest jedną z wielu organizacji rzemieślniczych, ma jednak charakter poniekąd elitarny. Zrzesza bowiem fachowców o specjalnościach wymagających szczególnych umiejętności i talentów: złotników, grawerów, brzoźników oraz optyków i zegarmistrzów. Wydawałoby się, że specjalistów tej ostatniej branży nie brakuje, ale w stolicy Polski jest ich tylko 164. To i tak najliczniejsza sekcja w 420-osobowym cech: najmniej, bo tylko 9, jest w Warszawie brzoźników.

Zapewne świadomość, że są reprezentantami tak rzadkich dźiś, a posiadających wiekowe tradycje zawodów, zrodziła wśród członków Cechu Złotników, Zegarmistrzów, Optyków, Grawerów i Brzoźników pomysł utworzenia własnego, cechowego muzeum.

W 1971 r. — w dowód uznania za czyny społeczne dla Warszawy, m. in. za wykonanie zegarów dla Zamku Królewskiego, — otrzymał od miasta kamieniczkę przylegającą do murów obronnych Starówki, przy uczęszczanym szlaku turystycznym. W ten sposób urzeczywistniła się oryginalna koncepcja: rzemieślnicy odwiedzający w interesach biuro zarządu mogą przy okazji podpatrzeć wyroby konkurencji

Charakter zbiorów najlepiej oddaje nazwa: Muzeum Rzemiosł Artystycznych i Precyzyjnych. Gromadzi się przedmioty z tych dziedzin rzemiosła, których przedstawiciele zrzeszeni są w cech — zarówno zabytkowe, jak i współczesne. W muzeum pokazuje się także prace egzaminacyjne — mistrzowskie i czeladnicze — złotnicze, brzoźnicze i grawerskie. Są one wystawiane czasowo, w miarę napływania nowych ekspozycja ulega zmianie, a na stałe pozostają te najlepsze.

O specyfice muzeum stanowi ponadto różnorodność przedmiotów znajdujących się w jego zbiorach. Jest to — jak mówi kustosz, Sławomir Rożkiewicz, typ "gabinetu osobliwości". Obok obiektów wysokiej klasy zabytkowej i artystycznej znajdziemy tu wyroby rzemieślnicze mające znaczenie tylko dokumentacyjne, np. różne typy okularów z XIX i początku XX wieku. W poszczególnych działach ekspozycyjnych są zegary, zegarki kieszonkowe, mechanizmy grające, stare narzędzia zegarmistrzowskie, brzozy użytkowe i rzeźby figuralne, medale, plakiety, szkła optyczne w nie spotykanych już typach opraw ze szlachetnych materiałów, srebra, wyroby jubilerskie.

Najcenniejsze i najbardziej atrakcyjne dla ok. 100 tys. turystów odwiedzających w ciągu roku muzeum są niewątpliwie stare zegary — większość z nich wciąż jeszcze wybija lub wygrywa godziny, czy tylko dyskretnie tyka. Kolekcja została skomponowana w taki sposób, że można prześledzić rozwój mechanizmu i zmiany stylowe obudowy od wieku XVI — kiedy to zaczęto wytwarzać pierwsze zegary wnętrzarzkie — do XX. Najwięcej egzemplarzy pochodzi z XVII i XIX w.

Przy muzeum działa pracownia konserwatorska, przywracająca świetność zabytkowym zegarom. Często jest to wręcz rekonstrukcja: na podstawie zachowanych elementów fachowcy najwyższej klasy odtwarzają pierwotny wygląd: stało się tak w przypadku odnalezionych w szopie z węglem 4 kolumnien i części mechanizmu XIX-wiecz-

"Propagandowa" Wizyta Szewardnadze w Ameryce Płd.

(Ciąg dalszy ze str. 4-eg)

Całą wizytę Szewardnadze przedstawiciele kilku rządów Ameryki Płd. określili jako "propagandową", a jej celem było jedynie pozyskanie przyjaciół w regionie, z którego kiedyś Sowietów wyrzuciły antykomunistyczne reżimy wojskowe. Teraz minister Szewardnadze wyraził poparcie dla młodych rządów demokratycznych.

"Jedno jest pewne. Stosunki między ZSSR a Argentyną i innymi krajami Ameryki Łacińskiej są obecnie wyjątkowo dobre" — stwierdza wychodząca w Buenos Aires konserwatywna gazeta "La Nacion".

nego angielskiego zegara latarniowego. Kolekcję wzbogacają nie tylko tego rodzaju "odkrycia" — zdarzają się również dary, m. in. od Polaków zamieszkających za granicą: niedawno Bogusław Belz z Londynu ofiarował cenny komplet z zegarem kominkowym.

Jednym z rarytasów zbioru jest tzw. "kafel" albo "żaba" z XVII w., czyli zegar stołowy z tarczą ustawioną poziomo, na której czas odczytuje się patrząc z góry — niegdyś polska specjalność, dziś rzadkość antykwaryczna. Jednak w ciągu lat kolekcja rozrosła się tak, że brak miejsca na pokazanie wszystkich cennych rzeczy, np. zegarków kieszonkowych Gugenmusa, założyciela cechu zegarmistrzów z czasów króla Stanisława Augusta, czy pierwszych wyrobów najslynniejszego Polaka w tym fachu — Patka. W niedalekiej przyszłości przewiduje się przebiecie tunelu pod ulicą Piekarską i połączenie z kamienicą naprzeciwko, co znacznie poprawi warunki lokalowe.

Starszy cech, Jan Goraj, jest zdania, że przypominanie tradycji to sprawa istotna, ma bowiem bezpośredni wpływ na działalność współczesną, inspirowa i nie pozwala "zaniknąć lotów" polskiego rzemiosła artystycznego. Dowodem na to jest chociażby rozchwytywana za granicą srebrna biżuteria z Polski.

Wyroby ze znakiem "hand made" już od lat są w cenie — jako swoiste odreagowanie na zalew produkcji masowej. Ta samoobrona człowieka przed zatarciem indywidualności i wtopieniem w tłum dotyczy ostatnio także zegarków: dobrze jest mieć tradycyjny zegarek mechaniczny, a najlepiej z ażurową kopertą, by widoczny był mechanizm. ... Jest więc nadzieja, że nie tylko dzięki muzealnemu zbiorom zegarmistrz nie będzie się kojarzył naszym dzieciom wyłącznie z panem, który wymienia w zegarku elektronicznym zużytą baterię.

Konferencja w Sprawie Bezpiecznej Żeglugi

Genewa (Reuter) — W Genewie zakończyła się dwutygodniowa sesja delegatów z 77 krajów poświęcona sprawom żeglugi na międzynarodowych wodach. Konferencja odbyła się pod auspicjami Międzynarodowej Organizacji Pracy. Na zakończenie wydano komunikat z wezwaniem skierowanym do wszystkich rządów o wywarcie nacisków na państwa znajdujące się w stanie wojny, by nie atakowały jednostek handlowych.

Zaznaczono, iż konflikty zbrojne już były przyczyną wielu zgonów wśród marynarzy marynarki cywilnej.

Powódzie w Afryce Płd.

Johannesburg (UPI) — Ulewne deszcze we wschodniej prowincji Afryki Południowej, Oast Natal spowodowały śmierć ok. 200 osób, które zginęły w nurcie wylanych rzek, bądź pod zwłami podmytej ziemi lub też w gruzach własnych domów. 30,000 ludzi straciło dach nad głową. Powódź uszkodziła drogi i mosty oraz zniszczyła wodociągi.

Miejskowe władze wydały zakaz używania wody ze studni. Istnieją obawy, iż uległa ona zakażeniu. Woda do picia jest racjonowana.

Całą prowincję uznano za obszar klęski żywiołowej. Ministerstwo zdrowia publicznego obawia się o wybuchu cholery, dyzenterii i malarii.



WASHINGTON — Senator Paul Simon, demokrat z Illinois ubiegający się o nominację swojej partii w wyborach prezydenckich 1988 roku. (UPI)

Council 139 PNA Bowling League

STANDINGS

TEAM	W	L	P
Sliz Foods	14	4	33
Standard Glass	12	6	29
Club Mono Lounge	11	7	27
Wheels SAC	11	7	27
Neighborhood Tap	10	8	22
Faras Insurance	9	9	21
Syrenas Lounge	7	11	17
Pechter Hardware	7	11	16
Chgo. Brake & Pump	7	8	16
4111 Club	7	11	15
Chucks Wagon	6	9	13
Midway Fun. Home	4	14	9

Gary Hartig unleashed the Big Bertha as he smashed the maples for a record breaking 235 high individual game and a 648 series to aid Neighborhood Tap in routing Club Mono Lounge for a double win and four points in Council 139 PNA bowling activities at Archer Kedzie Lanes last Friday night. Bill Nardi was the high for Mono's with a 246-643 series.

Monos 970 994 966—2930

N'borhood 989 995 907—2891

Standard Glass continued their success on the victory trail as they downed 4111 Club for two games and five points with Jim Majerczyk displaying his academy talents with a sharp 587 series. Joe Kosowski arose from the doldrums with a 544 score.

4111 932 988 939—2859

Standard 1053 1113 915—3081

Midway Funeral Home paced by

Chuck Arlington's 210-515 series passed a rough hurdle as they stopped Chucks Wagon for a pair of games and five points. Chuck Burger was the ace for the losers with a 209-499.

Chucks 884 833 980—2697

Midway 977 966 987—2930

The Wheels SAC unleashed their big gun Hank Lesniak with a 516 series to smother Syrenas Lounge for a pair of games and five points. The great all star for Syrenas Lounge was Ted Szafranski who shot his first 516 series of the year.

Syrenas 920 931 1029—2930

Wheels 971 1018 981—2970

Faras Insurance found the winning formula as Mike Belmont blasted a 207-563 series to down Pechter Hardware for two games and five points. Ed Cachur had his winning stride as he tossed a 224-563 series for Pechters.

Pechters 919 1056 893—2868

Faras 999 982 972—2953

Sliz Foods had a field day as they walloped the Chicagoland Brake & Pump stars for a pair of games and five points with Ken Stefanski being the tops with a 228-571 and Bob Moran shot a 535 series for the losers.

Chgo Brake 992 988 944—2924

Sliz 963 992 1038—2993

Stanley Wojtowicz (Secretary)

Sting and Margetic Agree To Three-Year Pact

CHICAGO — The Chicago Sting announced recently they have reached an agreement in principle with free-agent forward Pato Margetic. Margetic, 27, a fan favorite and Sting stand-out from 1981 to 1985, played the last two seasons with the Kansas City Comets before becoming a free-agent last June.

An eight year indoor soccer veteran, Margetic was also a member of the 1981 and 1984 Chicago Sting Outdoor Soccer Bowl Championship teams. In the 1984 championship game, Pato scored the game-winning goal and was named Soccer Bowl MVP. His best indoor season was 1982-83 when he tied with Karl Heintz Granitz for team scoring honors with 74 points (41 goals, 33 assists).

In making the announcement, Sting Vice President/General Manager Kenny Stern said, "We feel that the entire Chicago soccer community can join us in the excitement we feel in Pato's return. He figures to be a great asset to the Chicago Sting organization — the same asset he was when he was part of both Chicago Sting championship teams."

Margetic became a free-agent in

November of 1985 and signed with the Kansas City Comets on December 23, 1985. Last season, he was the fourth leading scorer for the Comets with 62 points (25 goals, 37 assists).

Stern added, "With the widening of the Horizon field this season, a player of Pato's expertise will be very beneficial to the success of the Sting in 1987-88."

Szajka Oszustów Aresztowana We Włoszech

Mediolan (Reuter) — Po półrocznym dochodzeniu, włoska policja aresztowała 22-osobową szajkę międzynarodowych oszustów i skonfiskowała sfałszowane dolary amerykańskie wartości \$1.5 mln.

Falszerze drukowali również bilety płatnicze kilku państw zachodnioeuropejskich, czeki i dokumenty podrózne oraz pieczętąki.

Wśród aresztowanych znalazło się kilku Włochów, dwóch Urugwajczyków i kilku Jugosłowian. Szajka działała na terenie Holandii, Hiszpanii, Niemiec Zachodnich, Belgii, Francji i Urugwaju.

Polskie Programy Ze Stacji

WPNA

Podziałka

1490 AM

Programy codzienne: od poniedziałku do piątku

- 11:00-11:30 — Radiowy Magazyn Kulturalny — Wojciech Wierzewski
- 11:30-12:00 — Program Urszuli Michałowskiej
- 12:00- 2:00 — Program ZNP—prowadzi Urszula Michałowska
- 6:00- 6:10 — Najnowsze wiadomości opr. przez wiecz,
- 6:10- 8:00 — "Nocny Pan"—Jarek Obrecki —program muzyczny.***
- 9:00-10:00 — Your Polish Heritage*** (wtorki i piątki)
- 10:00-12:00 — "Nocny Pan"—Jarek Obrecki —program muzyczny.
- 12:00- 3:00 — "Trzecia Zmiana" rano —program słowno muzyczny
- 3:00- 5:00 — Program ZNP z Urszulą Michałowską***

***oznaczają powtórzenie poprzednio nagranego programu

Prez. Reagan Krytykuje Senatorów

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Ostre uwagi Prezydenta spotkały się z zdecydowaną odpowiedzią senatorów demokratycznych. Sen. Terry Sanford z Północnej Karoliny oznajmił, iż "oskarżenia" Reagana są "nie do zaakceptowania."

"Mamy dość ataków na naszą uczciwość"—brzmiały słowa sen. Sanforda. "Mamy dość kwestionowania naszej szczerości."

Przemówienie Reagana miało charakter konfrontacyjny, choć szef sztabu Białego Domu Howard Baker oraz inni doradcy proponowali strategię "łagodzenia" i pozyskiwania do sprawy nominacji nie-decydowanych senatorów demokratycznych.

Zdaniem konserwatorów Prezydent jednak dąży do konfrontacji z kontrolowanym przez demokratów Senatem. Reagan wezwał Amerykanów, by "zarzucić" senatorów lawiną listów domagających się nominacji Roberta Borka na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego.

Przywódca senackiej większości Zaccaro Uniewinniony

Nowy Jork (CT) — John Zaccaro, mąż byłej kandydatki na wiceprezydenta Geraldine Ferraro, został uniewinniony z zarzutów korupcji oraz wymuszania łapówek.

Sąd w Nowym Jorku w uzasadnieniu swej decyzji stwierdził, iż brak jest wystarczających dowodów na to, że Zaccaro próbował od kompanii telewizyjnej wyłudzić łapówkę w wysokości \$1 mln w zamian za przyznanie tej firmie lukratywnego kontraktu.

Wyrok uniewinniający rodzina oskarżonego przyjęła ze łzami radości w oczach.

Geraldine Ferraro, była członkini Kongresu oraz kandydat na wiceprezydenta w roku 1985, stwierdziła w wywiadzie dla reporterów, iż uniewinnienie jej męża spowoduje, iż prawdopodobnie powróci do działalności politycznej.

Groźba Zamachu Na Premiera Holandii

Haga. (Reuter) — Niezidentyfikowany mężczyzna zawiadomił holenderskie dzienniki o przygotowaniu do zamachu na premiera Ruuda Lubbersa. Mężczyzna nie podał przyczyn tej akcji. Policja zwiększyła ochronę wokół domu premiera i podwoiła jego osobistą straż.

W maju nieznany sprawca wrzucił ładunek zapalny do pokoju bawialnego w domu Lubbersa. Premier sam ugasił ogień, a pozostałości urządzenia wyrzucił z powrotem na ulicę.

Pożegnanie Śp. Dr W. Gawrona

9 października b.r., w obecności Wdowy i innych członków Rodziny, pożegnaliśmy w Zakładzie Pogrzebowym Akowca, społecznika, lekarza, filantropa i drogiego nam przyjaciela dr Władysława Gawrona.

Odszedł przedwcześnie, bo poświęcając czas dla innych, nie miał go dla siebie.

Był całkowicie oddany pacjentom, a przecież leczył niektórych bezpłatnie; poświęcając im swoją ogromną wiedzę lekarską, nie miał czasu, aby zająć się swoim zdrowiem.

Włączał się do naszej pracy kombatancko- akowskiej i społecznej. Był współorganizatorem Fundacji Armii Krajowej i stał się prezesem Kola Fundacji AK w Chicago. Zwoływał zebrania, prowadził dyskusje, w których wykazywał wielkie odczytanie w wydawnictwach krajowych i tutejszych, radził, pomagał, ale nie miał czasu dla siebie i pewnie dla swojej rodziny.



Z łałem donosimy, że najukochańsza ciocia nasza, śp.

Hanna Bielat Gawin

(z domu Baran)

Członkini różnych towarzystw przy parafii św. Jana Kantego, po krótkiej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzona św. sakramentami, dnia 13-go października, 1987 roku, o godzinie 10:00 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17-go października, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3060 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Jana Kantego (msza św. o godz. 10:00), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, do grobu rodzinnego.

Pogrzebi w głębokim smutku: Dolores Matlak, i Lorraine Buczak, wnuczki; Edward Buczak i Czesław Kargo, wnuki; wraz z całą rodziną. Prosimy nie nadsyłać kwiatów. Telefon 342-3330.

Robert Byrd wcześniej przestrzegł, iż ostra retoryka Reagana może narazić na "poważne szkody" również przyszłego nominata prezydenckiego. Byrd doradził również, by Białe Dom przeprowadził wcześniejsze konsultacje z czołowymi ustawodawcami zanim przedstawi kolejnego kandydata na miejsce Borka. Jednak w swym przemówieniu Prezydent ani razu nie wspomniął, iż ma zamiar wysunąć kolejnego kandydata.

W rozmowach ze swymi doradcami Reagan twierdzi, iż nie wystawi nowego kandydata przed głosowaniem wszystkich członków Senatu w sprawie Borka. Z niektórych źródeł jednak wiadomo, iż Białe Dom oraz Departament Sprawiedliwości zastanawiają się już nad następną kandydaturą.

Demokratyczni senatorzy ponawiają swe żądania, by głosowanie w sprawie Borka odbyło się jeszcze w tym tygodniu, lecz republikanie głosowanie to pragną przesunąć na tydzień przyszedł, by—jak sami twierdzą—"móc zebrać argumenty." Jak dotąd, 54 członków Senatu zadeklarowało się, że głosować będą przeciwko nominacji Roberta Borka na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego.

Napad Na Dom Szefa Policji w Zach. Berlinie

Berlin Zachodni. (Reuter) — W środę rano na zewnątrz domu szefa zachodniobermberskiej policji doszło do wybuchu bomby. Eksplozja nie spowodowała niemal żadnych szkód, poza jednym wybitym oknem.

Na podwórku znaleziono ulotki bojówki przeciwników broni nuklearnej. Sądzi się, że atak był odwetem za interwencję policji podczas demonstracji stu tysięcy ludzi, domagających się przerwania produkcji broni nuklearnej.

Protesty miały miejsce w bawarskiej miejscowości Wackersdorf. Doszło do starć między uczestnikami demonstracji a policją. 15 osób odniosło obrażenia. Do oprowadzania groźnego tłumy, ścignięto posiłki z całych Niemiec Zachodnich.

Nieudana Próba Odbicia Więźnia

Danville (UPI) — Dwu uzbrojonych mężczyzn dokonano próby odbicia więźnia przewożonego ze szpitala do aresztu w Danville w stanie Pennsylvania.

Więzień oraz dwóch strażników zostało rannych. Aresztowany Paul Iasiello zdołał zbiec wraz z napastnikami, lecz w kilkanaście minut później cała grupa została schwytana przez policję.

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

stosowania metod "zaciskania pasa", odkładają na kilka lat perspektywę poprawy standardu życia, a nawet grożą jego spadkiem.

Nawet członkowie rządu nie są w stu procentach za reformami, które ograniczą władzę centralne, częściowo zniosą bezpośrednią kontrolę państwa nad gospodarką, a odpowiedzialność za produkcję i finanse oddadzą w ręce dyrekcji i lokalnych administracji.

Niezadowolone panuje wśród znacznej części pracowników ministerstw i instytucji rządowych, zajmujących dotychczas ciepłe, pewne posadki, często przynoszące dodatkowe zyski. Propozycja zniesienia wielu ministerstw grozi utratą pracy 25% urzędników państwowych.

Nie ujawniono z nazwiska, wysoko postawiony pracownik rządu, uważa, że "Jedynymi instytucjami, zadowolonymi z tych posunięć będą Bank Światowy i Międzynarodowy Fundusz Monetarny" — i dodaje, nawiązując do olbrzymich zadłużeń zagranicznych PRL: "Na pewno nie uszczęśliwi to żadnej Partii Komunistycznej, ani tu ani za granicą. Z pewnością nie usatysfakcjonuje ludzi, z wyjątkiem utalentowanych zawodowców".

Wszystkie strony zgadzają się jedynie co do tego, że decyzja o przeprowadzeniu referendum — pierwszego od 40 lat — jest sprytnym posunięciem, zwłaszcza, że rząd wcale nie ma zamiaru pytać narodu, czy godzi się na propozycje, lecz jedynie, jaki okres czasu przewidzieć na wprowadzenie ich w życie.

Polacy, z typowym, wisielczym poczuciem humoru mówią, iż cała sprawa sprowadza się do dokonania wyboru na zasadzie "Czy lepiej wyskoczyć z okna 14 piętra, czy założyć sobie stryczek na szyję".

Znaczna część polskiej inteligencji jest przekonana, że rozpisanie referendum stanowi jedynie próbę załagodzenia nieprzychylnych nastrojów i przyzwyczajenia narodu do podwyżki cen. W zasadzie — mówią — wszystko zostało z góry ustalone, nie mamy więc wiele do powiedzenia. Referendum ma zamyslić oczy, chodzi wyłącznie o sprawienie wrażenia, że nasze głosy się liczą.

Inni zupełnie nie wierzą w możliwość jakichkolwiek zmian. "Referendum nie ma żadnego znaczenia. Ci sami ludzie, którzy doznali porażki w pierwszej fazie reform, będą usiłować wprowadzać drugą fazę. Z pewnością znów wszystko zakończy się niepowodzeniem. Nasze opinie nie liczą się. Zrobią co będą chcieli" — mówi młody lekarz z Warszawy.

Inna mieszkanka stolicy, fryzjerka, twierdzi, że referendum nie będzie różniło się od tego z 1946 r., w którym chodziło o przyklepanie już zatwierdzonych komunistycznych władz i ich propozycji o zniesieniu drugiej izby Sejmu.

Mimo powszechnego sceptycyzmu, program reform pozwoli rządowi PRL na zademonstrowanie Zachodowi, że coś się dzieje, że faktycznie usiłuje uzyskać poparcie narodu dla swych akcji.

Referendum pozwoli władzom na postawienie zdelegalizowanej "Solidarności" w raczej kłopotliwej sytuacji. Przywódcy niezależnych związków w pełni zdają sobie z tego sprawę.

Janusz Onyszkiewicz wyjaśnia: "Po rozpisaniu referendum rząd będzie mógł powiedzieć, że dał obywatelom wybór. Jeśli przywódcy "Solidarności" wypowiedzą się przeciw tym planom, zostaną skrytykowani za nie popieranie wielu reform, które sami kiedyś proponowali. Jeśli opowiedzą się za nimi, wielu może im zarzucić, że sprzedają się rządowi. Rząd rzeczywiście postąpił sprytnie. Przypuszczam, że Polacy masowo wezmą udział w głosowaniu. Zrobią to, nawet ze świadomością, że ich głosy nie będą wzięte pod uwagę".

Onyszkiewicz dodał, że nawet masowe poparcie dla reform ekonomicznych nie oznacza, iż Polacy sprawnie sprowadzą się do dokonania wyboru na zasadzie "Czy lepiej wyskoczyć z okna 14 piętra, czy założyć sobie stryczek na szyję".

Zdelegalizowane związki popierają wiele propozycji rządowych, jak chociażby stworzenie banków komercyjnych i wprowadzenie giełdy. Z takimi propozycjami "Solidarności" występowała jeszcze przed ogłoszeniem stanu wojennego.

Onyszkiewicz podkreśla, iż reformy ekonomiczne nie mogą odnieść sukcesu bez jednoczesnego wprowadzenia reform politycznych. W przeciwnym wypadku nie zdadzą egzaminu.

Za istotne reformy polityczne "Solidarności" uważa zniesienie systemu pozwalającego członkom partii na zajmowanie wielu pozycji na szczeblu średnim i wyższym w przemyśle i handlu, tylko na podstawie przynależności partyjnej.

"Bez likwidacji tego systemu nie dojdzie do prawdziwych reform, ponieważ nieprzygotowani zawodowo kierownicy bardziej będą dbać o zadowolenie tych, którzy przyznali im stanowiska, niż o produkcję i finanse swego zakładu" — mówił Onyszkiewicz.

★ Pomoc Domowa

Z ZAMIESZKANIEM
Opiekunka do niemowlęcia i do pracy domowej. Musi mówić trochę po angielsku.

745-1718 — w jęz. ang.

PRACE DLA PAN
Znających język angielski

- Prowadzenie gospodarstwa domowego
- Opieka nad dziećmi
- Opieka nad starszą osobą

Wynagrodzenie \$200-\$250 tyg.

AGENCJA

982-0265

KOBIETA
Do prowadzenia domu i opieki nad dziećmi (sprzątanie, gotowanie, pranie). Angielski pomocny. Własny pokój z łazienką. 5 dni tyg. \$140.

433-2904
w języku angielskim.

Kobieta do sprzątania potrzebna. \$240 tyg. Musi zamieszkać w Downers Grove. Mieszkanie \$25 tyg. Tel.: 961-3148.

BABYSITTER/HOUSEKEEPER
wanted in our Oak Park home for our 2 year old girl. Must have car and speak English. Monday — Friday 8:30 — 5:30?

383-8373

Opiekunka do 1 rocznego dziecka, z zamieszkaniem. Angielski wymagany. Niepaląca. Zachodnie przedmieście blisko komunikacji. Tel.: 595-4891 w j. ang.

LIVE-IN EXPERIENCED HOUSEKEEPER/CHILDCARE
Room and board provided. References required. Must speak English. Western Springs. **656-5900 X 236**
246-9421 HOME

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNIA DOMOWA Z ZAMIESZKANIEM
(35 lat) 5 dni w tygodniu.

\$150 tygodniowo.
Tel.: 697-0255
w j. angielskim

Z ZAMIESZKANIEM
Kobieta do lekkiej pracy domowej i opieki nad dziećmi. Downers Grove. Własny pokój z telewizorem. Dobre wynagrodzenie. 969-2525 — w jęz. ang.

EXPERIENCED NURSES AIDES WANTED
live-in or come and go. Some English required.
725-7881

DOBRE, wysokopłatne prace dla kobiet z zamieszkaniem lub na dochozenie. Język angielski i prawo jazdy pomocne.

564-3547

LIVE-IN EXPERIENCED Housekeeper/Childcare
For 9 yr. old twins. Room & board provided. Refs. required. Must speak English. Western Springs.
656-5900 — ext. 236

POTRZEBNA KOBIETA (po 40-tych)
6 dni tygodniowo. Czysta, uczciwa, pracowita. Z zamieszkaniem. \$160 na początek. Angielski nie wymagany.
584-9540

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA kobieta do sprzątania 1 dzień w tygodniu. Tel. 622-4155.

AGENCJA POŚREDNICTWA PRACY
Posiada prace dla kobiet z zamieszkaniem lub bez. Tel. **342-6744 lub 342-5534**
2930 N. MILWAUKEE AVE.
Od 10 rano do 6 po południu

KOBIETY DO POMOCY W KUCHNI W RESTAURACJI
i kobiety do sprzątania. W restauracji. Zapewniamy mieszkanie McHenry, Ill.
1-815-344-0330 prosić Joe ZUBRZYCKI'S WARSAW INN

PANIE DO SPRZĄTANIA
Praca na zachodnich i południowo-zachodnich przedmieściach. Po więcej informacji dzwonić w godz. 10 A.M.-6 P.M.
344-5274

POTRZEBNE panie do sprzątania z południowej strony miasta. Tel. 735-2673.

CLEANING SERVICE
Homes—days only. Car necessary. Far Northwest suburbs. English speaking. \$5 an hour. **452-4408**

PART-TIME WORK AT HOME

Person with expert knowledge of knitting and crocheting to assemble sweaters and knit/crochet: collars, button bands, etc. Must speak English. Call **677-7746 Mon.-Sat. 10-5 p.m.**

HOUSEKEEPERS

\$4.25 an hour. Full and part time positions available. Company benefits. Experience preferred, but not necessary. Apply in person at:

BUDGETEER MOTOR INN
1350 E. Ogden Ave.
Naperville, IL

POTRZEBNE OPERATORKI

Na centralę telefoniczną na dziennej i popołudniowej zmianie. Dobry angielski wymagany.

5146 W. Belmont

DOŚWIADCZONA MANIKIURYSTKA oraz DOŚWIADCZONA FRYZJERKA
Na część czasu. Muszą mówić po angielsku. Schiller Park.
678-0686

KOBIETY DO SPRZĄTANIA
Każdego dnia w tygodniu lub jakiegokolwiek dzień, 1, 2, 3, 4, 5 dni od wtorku do soboty włącznie. 6 godzin dziennie — \$28 plus "lunch" i dowóz. Zgłoszenia każdego dnia oprócz niedziel, od 11 rano do 12 w południe.

NORTH SHORE MAIDS
3525 W. Peterson (Biuro T-3 — w basemenie) Ang. niekonieczny.

POMOC DO KUCHNI

Potrzebna pomoc do kuchni i do wydawania posiłków. Zgłaszać się osobście od 9-10 rano i 1-2 ppł.
5141 W. FULLERTON

NURSES AIDES wanted, for live and come and go. English required.
725-7881

POMOC DO KUCHNI

Młoda kobieta lub mężczyzna. 60 godzin tyg.

RIVERSIDE RESTAURANT
3422 S. Harlem, Riverside, Ill.

LAMPART DOMESTIC AGENCY

Dobre płatne prace z zamieszkaniem lub bez. Znajomość angielskiego wymagana. Prawo jazdy pomocne.

736-0091

★ Praca

POTRZEBNA kasjerka, lub kasjer. Muszą mówić po angielsku. Tel.: 725-4151 prosić Jane.

★ Praca

POTRZEBNI pracownicy z doświadczeniem do czyszczenia podłóg sklepowych na nocną zmianę. 671-3330

HELP WANTED IN BAKERY

on northside of Chicago. Full time. Monday thru Friday. Starting salary \$4 per hour.

Call Ivone
465-6733

PERMANENT position for experienced person to clean vacant apartment and common areas for large executive apartment community in northwest suburbs. Call 437-3300 ask for Wendy.

KOMPANIA

SPRZĄTAJĄCA I MALUJĄCA
Zatrudni solidnych pracowników. Zgłaszać się osobście

Sroda, 14 paźdz. 12-3 P.M.
Piątek, 16 paźdz. 8-11 A.M.

2916 N. DAMEN AVE., CHICAGO

Potrzebne osoby do pracy biurowej. Duże zarobki. Znajomość angielskiego niekonieczna. Pobyt stały wymagany.

Jola 342-4746 po 5 p.m.

Food Service: leading food service contractor needs cooks, general utility workers for northern suburban food operation. Excellent pay and benefit package. Must speak English, have Green Card & have transportation to Lake Forest. Call bet. 9-10:30 a.m. or 2-5 p.m. 234-3210 Ext. 31. EOE.

WANTED EXPERIENCED THERAPEUTIC MASSEUSE
for work in Park Ridge salon. Full or part-time. Call 692-5400 ask for Maribeth.

\$\$ EARN MORE
As The Holiday Season Approaches **TEMPORARY BINDERY HELP**
Folding, stitching and hand work operations. Needed for 30 days on first, second or third shift. Must understand and speak English. For details call: **372-3474**

POTRZEBNE OSOBY DO PRACY BIUROWEJ
Duże zarobki. Znajomość angielskiego niekonieczna. Pobyt stały wymagany.
BARBARA: 342-3038

INTRATNE I STALE PRACE DLA KOBIET, MEŹCZYZN I PAR
W dużej i prężnej firmie amerykańskiej CMS, sprzątajacej sklepy i domy w Stanach; ALABAMA, FLORIDA, GEORGIA, CAROLINA, TENNESSEE i innych.

ZAPEWNIONE ZAROBKI:
—indywidualnie \$1100 —\$1300 mies. —pary \$2300 —\$2500 mies. Mieszkanie w cenie \$100 mies. przygotowane. Informacji udzieli i zapisy przyjmuje biuro: **5338 W. Lawrence, róg Milwaukee Tel. 283-2200 11 a.m.-7 p.m.**

Hotel
The Stouffer Hamilton Hotel is accepting applications for:

•RECEIVERS

Must speak English & have Green Card. Excellent benefits, meals and uniforms included.

Apply in person
Monday and Wednesday
9:00 A.M. to 4:30 P.M.
PERSONNEL DEPT.

STOUFFER HAMILTON HOTEL

400 PARK BLVD., ITASCA, IL 60143
Equal Oppty. Employer M/F

ALL APPLICANTS FOR FACTORY WORK

Apply in person
7:30 A.M.-2:30 P.M.
N.S.M. INDUSTRIES

5401 W. 65th St. Chicago, IL 60638

SEWING MACHINE OPERATORS

Full time for ladies sportswear co., located on N.W. side. Experience preferred. Year round work.

283-0708

DO OGÓLNEJ PRACY FABRYCZNEJ

Kobieta lub Mężczyzna

BOSCH DIE CASTING CO.

7740 S. South Chicago Ave. Chicago, Illinois

(Near 79th and Stony Island)

DOŚWIADCZONE OSOBY DO OBSŁUGI MASZYN DZIEWIARSKICH

Do produkcji swetrów dziecięcych. Praca na pełen lub part time w tym małym a rozwijającym się warsztacie. Wynagrodzenie do uzgodnienia.

Tel. 943-6389 do 6 P.M.

DOŚWIADCZENI OPERATORZY

(Doświadczenie na maszynach przemysłowych) maszyn do szycia. Dobre świadczenia. Zgłaszać się osobście

3801 W. Lawrence

OSOBY DO SPRZĄTANIA

z prawem do pracy na pół lub cały etat. Dzwonić w godzinach od 9-5 p.m.

Tel.: 390-8185

★ Praca

Retail — Part Time

ALTERATIONS

NORTH RIVERSIDE PARK

We have immediate opening for individuals who can work flexible hours including evenings and weekends in our alterations dept. Retail experience in fitting and altering ready-to-wear merchandise including mens' garments in necessary. Must speak English & have Green Card.

We offer good starting salary and excellent benefits including 20% discount.

Please apply in Person:
PERSONNEL DEPT.

MADIGANS

7501 W. CERMAK
NORTH RIVERSIDE PARK, IL
442-6400
An Equal Opportunity Employer

**PART TIME
JANITORIAL POSITIONS**
At fitness club.
Apply at:

7686 N. CALDWELL, NILES, IL
967-1400

BINDERY

General factory help and general bindery help. 1st and 2nd shifts. Excellent opportunity for experienced individuals. You will enjoy working in our modern A/C plant. Some English helpful. Excellent benefits. Apply in person:
DOUGLAS PRESS
2810 Madison St., Bellwood, IL 60104

CERTIFIED MASSEUSE

M-F, 5 p.m. to 9 p.m. Sun., 8 a.m. to 6 p.m.

★ LAKE POINT TOWER ★

Women's upscale spa seeks a strong certified masseuse. This is an excellent opportunity for a prompt, energetic individual with good interpersonal skills. If you are dependable and seeking stability we offer lovely atmosphere, good salary plus free parking. Call our Human Resources Recruiter at

644-6428

Equal Opportunity Employer

POTRZEBNE KOBIETY
I MEŹCZYŹNI

Do pracy domowej z zamieszkaniem lub bez oraz pracy fabrycznej, wysokie wynagrodzenie i świadczenia. Każda praca pisemnie gwarantowana.

IRENE'S INTERNATIONAL
6201 W. Touhy 631-8878

GENERAL FACTORY

Progressive, growing manufacturer needs dedicated and highly motivated English speaking persons for riveting, drilling and assembly operations. Good working conditions and benefits. Apply in person:

ZIP DEE
96 CROSSEN AVENUE
ELK GROVE VILLAGE, IL

★ Poszukuje Pracy

PRZEJMJĘ sprzątanie domów Tel.: 252-3493.

★ Praca Męska

Small Constuction Corp.
Needs Qualified
CARPENTERS
AND ALUMINIUM
SIDING WORKERS

Call: (312) 384-1512 or (312) 380-7592
After 7 P.M.

POTRZEBNI dekarze. 724-1697.

Manufacturing

AUTO SCREW MACHINE

Set-up and operate Brown & Sharpe automatic screwmachines. Must have at least 5 years experience. Must have own tools. Must speak English.

642-5671

MACHINIST

Manufacturing company in Addison seeking individual with experience in general machine shop operation. Work from prints, do own set-ups, operate milling machines, turret lathes, etc. CNC experience helpful.

Call JIM MALLOY

627-6900

Meżczyźni do ogólnej pracy fabrycznej na trzecią zmianę. Doświadczeni przy ustawianiu i konserwowaniu maszyn. Proszę zgłaszać się osobiście.

SATELITE MFG.
6240 Gross Point Rd., Niles

MALA fabryka przy Belmont i California potrzebuje jednego, odpowiedzialnego meżczyznę do pracy w naszym zakładzie. Nuczmy ciebie fachu. \$175 na początek. Będzie więcej po przyuczeniu. Pełny etat. Stała praca. Musi posiadać legalne pozwolenie na pracę. Musi mówić po angielsku i dobrze pracować. Dzwonić 588-7673 rano. Prosić tylko Ken.

DOŚWIADCZONY

Mechanik Samochodowy

Jezeli jesteś odpowiedzialny i poszukujesz dobrze płatnej pracy, dzwoni:

NILES AUTO
& TIRE CENTER
Tel. 965-5040

PRZYJMĘ doświadczonych pracowników do prac kontraktorskich. 622-7131.

Potrzebni pracownicy do kontraktora od zaraz. Zgłaszać się osobiście. 4513 N. Elston w godzinach 7-10 rano.

★ Praca Męska

STOLARZ-CIEŚLA

Musi mieć doświadczenie. Angielski niekonieczny, ale proszę dzwonić po angielsku.

283-3662 po godz. 6 p.m.

CHICAGO LUMBER CONSTR.

Potrzebujemy subkontraktorów do wszelkich robót zewnętrznych i wewnętrznych.

Dzwonić między 12-5 p.m.

745-3300 — Ryszard

POTRZEBNI MALARZE

622-5143

dzwonić wieczorem lub zostawić wiadomość na taśmie.

FREZERZY

TOKARZE, CNC

Frezerzy i tokarze do ręcznej sterowanych maszyn. Przynajmniej 5 lat doświadczenia. Także operatorzy CNC maszyn.

AM PRECISION MACHINING, INC.
4655 N. 25th Schiller Pk., IL

PRACOWNICY

DO INSTALACJI

RYNIEM ALUMINIOWYCH

Praca gwarantowana cały rok.

Tel.: 991-4442 w j. ang.

693-9840 w j. polskim

ZATRUDNIMY

INSTALATORÓW

Garaż, pokoi wypoczynkowych, łazienek, dachów i werand.

Dzwonić: 522-0282

w j. ang.

POTRZEBNI

PRACOWNICY

DO FUGOWANIA

282-4009

albo 545-1838

POTRZEBNY meżczyzna do zakładania tapet. Najchętniej z doświadczeniem w USA. 545-6584.

Potrzebni pracownicy lub grupy do kontraktora, praca przy dachach drewnianych i asfaltowych, czyszczenie i zakładania podłóg drewnianych. Praca w akordzie. 486-7615

AUTO MECHANIC

BUDGET RENT A CAR is seeking a mechanic to work in our shop at O'Hare. Solid experience, own tools, and ability to work flexible hours are essential. Responsibilities include but are not limited to repairing vehicles in our rental fleet. We offer an excellent starting salary and benefits. Apply in person or call:

John Gilbert 686-4962
BUDGET SEARS RENT A CAR
Follow signs for Budget Rent A Car Return O'Hare Field, Old Mannheim Road

MAINTENANCE

Established Chicago manufacturing firm looking for experienced person, well rounded maintenance, mechanical, electrical experience. Must speak English.

CALL BOB

666-1155

MOVER/DRIVER

For local moving company. Commercial and household moves. 2 years experience required. Must have phone and car. Must speak English and have green card. Full or part time available. 834-6159

FOREMAN 2ND SHIFT

Metal stamping shop. Must have experience in set-up of progressive dies and related feeds. Must speak English.

628-9269 Addison, IL

POTRZEBNY KIEROWCA
Z własnym "tandem tractor" i prawem jazdy, kategorii D.

257-3227—w j. ang.—prosić Ray

POTRZEBNI BLACHARZE
SAMOCHODOWI
Z DOŚWIADCZENIEM

475-9080 albo 328-9861

Prosić Yosi albo Alex—w j. ang.

POTRZEBNI
PRACOWNICY

Do pracy przy sidingach.

282-4009

albo 545-6312

POTRZEBNY TYNKARZ

Malarz znający trochę j. angielski. Dobra Zapłata

Tel. 631-1030 w j. ang.

POTRZEBNY
BLACHARZ

Samochodowy

Musi mieć własne narzędzia i 5 lat doświadczenia w USA.

283-7363

POTRZEBNY murarz znający fugowanie. 278-6591, zostawić wiadomość na taśmie.

POTRZEBNY PRACOWNIK
DO PRACY
w magazynach

materiałów budowlanych. Znajomość angielskiego i prawo jazdy wymagane.

Tel.: 863-0211

PRZYJMĘ doświadczonych dekarzy. Praca w akordzie gwarantowana cały rok. 777-8394 po 6 P.M.

★ Praca Męska

PRACOWNIKA DO PRAC
BUDOWLANYCH
Malowanie, płyty gipsowe, stolarka. Przyjmę od zaraz. Warunki przyjęcia; 3 lata doświadczenia w Stanach Zjednoczonych, pozwolenie na pracę lub w trakcie załatwiania, własny samochód, minimalna znajomość j. angielskiego. Stała praca, dobre zarobki. 761-0099

FABRYKA POSZUKUJE
OPERATORÓW TOKAREK
I FREZAREK

oraz osób do przyręczenia. Ubezpieczenie medyczne, szpitalne oraz świadczenia.

626-8406

Kierowca ciężarówki na długie dystanse. Od zaraz. 2-5 lat doświadczenia. Znajomość j. ang. i prawo jazdy "D". 522-0867

EXPERIENCED
BODYMAN WITH TOOLS
TEL. 283-3535

ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW
/Stolarzy w firmie produkcji szaf. Zgłaszać się osobiście 7 rano-4:30.
RECREATIONAL PRODUCTS
2142 W. Fulton

POSZUKUJE "TUCKPOINTERS"

Pracowników do Fugowania Do pracy na budynkach. Praca akordowa, \$18 od określonej powierzchni kwadratowej, plus mycie budynku chemicznie. Proszę dzwonić w godzinach 8 p.m.-10 p.m.

252-8737

MACHINIST/NC OPERATOR
North-West Suburban

Blow mold manufacturer has employment opportunities for an all-around toolroom machinist and NC operator. Must have minimum 3 years experience for accurate short run production type work. Must be able to do own set-up and have own tools. Call for appointment.

490-1112

DUPLICRAFT INC.

POTRZEBNI pomocnicy do pracy kontraktorskiej. 545-7883. Dzwonić po 7 wiecz.

POTRZEBNY meżczyzna do tymczasowej pracy na zewnątrz. Tel. 226-1007, pytać o Loren

TAPICERZY

DOŚWIADCZENI POTRZEBNI
Do fabryki mebli.

DZWONIC:
622-9800

STEEL RULE DIEMAHER

Wanted to jig and rule steel rule die. Must have at least 3 years experience. Must speak English.

Call: Ed Kogel
681-4340

POTRZEBNI pracownicy do prac budowlanych z doświadczeniem lub bez. John's Roofing. 729-0119 lub 545-2034.

POTRZEBNI pracownicy do sidingu. Z doświadczeniem. 237-9403.

STOLARZ

Potrzebny do ogólnej pracy przy przebudowie domu. Angielski niekonieczny. Nie musi mieć narzędzia.

883-1000

MAGAZYN METALOWY

W Elk Grove Village
POSZUKUJE POMOCNIKÓW
DO PRACY

Angielski pomocny. Dzwonić:

640-9570

PYTAĆ O TEDA.

POTRZEBNI
MURARZE
486-2153

A.J.J. TUCKPOINTING COMP. INC.
zatrudni doświadczonych pracowników z pobytem stały do pracy na budynkach rządowych. Wszystkie świadczenia. Zarobki od 12-24\$ na godz.

463-2999

Potrzeba 3-ch doświadczonych malarzy, chętnych do przeprowadzenia się do BOSTON. Zarobki \$6 na godz. 55-65 godz. tygodniowo. Dzwonić:

SERVICE UNLIMITED

446-8822

Przyjmę blacharza samochodowego, minimum 2 lata praktyki w USA.

889-4953

FIRMA kontraktorska zatrudni pracowników. 286-2961.

MEŻCZYŻNA W MŁODSZYM WIEKU do pracy w sklepie warzywno-owocowym. Śródmieście Chicago. Pełny etat. Dzwonić wieczorem 982-9278.

PRZYJMĘ od zaraz pracowników do robót kontraktorskich. Tel.: 478-7306.

POTRZEBUJEMY
MEŻCZYŻN
Z SAMOCHODEM

i doświadczeniem do nocnego sprzątania sklepów. Dzwonić tylko w godz. 5 do 6 p.m.

283-1517 / 283-1518

TUCKPOINTERS
mówiący po angielsku
POTRZEBNI

GEORGE DOBOS CONTRACTING CO.
334-3766 zostawić wiadomość na taśmie w j. ang.

★ Praca Męska

MECHANIK

For north shore auto shop. Must have own tools. ASE certificate and experience with foreign cars a plus. Good pay and benefits. Must speak English & have Green Card. Call Tony at:

480-0350

EXPERIENCED PAINTERS

PLUMBERS

Must have green card and understand English. Skokie.

677-4461

OPERATORZY TOKARKI
REWOLWEROWEJ

Z doświadczeniem lub nauczymy. Pełne świadczenia—ubezpieczenie, pensja, i podział zysku. Tylko zgłoszenia osobiste. Proszę nie dzwonić. Zezwolenie na pracę wymagane.

MIDLAND MANUFACTURING
CORP.

7733 Gross Point Road
Skokie, Illinois

POTRZEBNY
DOBRY CIEŚLA

Do prowadzenia budowy, z prawem jazdy. Nowe konstrukcje, oraz pomocnicy znający roboty budowlane. Praca stała—cały rok.

227-1231—
zostawić wiadomość na taśmie,
lub 452-0253
od 8 wiecz. do 10 wiecz.

CABINET MAKER/
WOOD WORKER

High end furniture mfg. co. is in need of a craftsman. Lacquer & wood specialist. Must speak English. Vicinity North & Pulaski.

772-2225

WYTWÓRNA MEBLI

Kuchennych poszukuje pracowników z doświadczeniem do produkcji szafek kuchennych, pokrywania laminatem oraz cięcia drzewa. Dużo godzin nadliczbowych. Rozwijająca się kompania. Angielski pomocny. Okolica Wheeling.

Dzwonić 520-3750

POTRZEBNI PRACOWNICY
DO KONTRAKTORA

Z doświadczeniem. Własny samochód i narzędzia. Roboty stolarskie i wykończeniowe.

699-6522

DOŚWIADCZONY OPERATOR
Horyzontalnej wiertarki-tokarki z praktyką fabryczną. Musi mieć własne narzędzia. Świadczenia, płatne urlopy i święta. Ubezpieczenie. Godziny nadliczbowe (do 27 godz. tyg.).

Dzwonić po umówienie:
ALSIP, ILLINOIS
312-389-3331

Pytać o Stanley Matyga
w godz. 7 a.m.-7 p.m.

POTRZEBNI pracownicy do prac kontraktorskich. 285-5146.

POTRZEBNY DOBRY
STOLARZ

Do prac kontraktorskich. Znajomość języka angielskiego bardzo pomocna. Stała praca, dobre wynagrodzenie.

736-6035 — w j. polskim,
lub 761-4928 — w j. ang. wiecz.

POTRZEBNI PRACOWNICY
DO KONTRAKTORA

Z doświadczeniem przy wykańczaniu wnętrza i sidingu. Również osoba z prawem jazdy mogącą poprowadzić brygadę.

Tel. 545-3903, 794-0192

POTRZEBNI stolarze i malarze o wysokich kwalifikacjach. 956-6272.

GENERAL CONTRACTOR
POSZUKUJE
WSZYSTKICH PRAC
BUDOWLANYCH,
SUBKONTRAKTORÓW

282-5304

PRZYJMĘ pracowników do remontu domów zewnątrz i wewnątrz. 282-8996.

★ Do Wynajęcia

5 pokoi, 2 sypialnie, \$400, ogrzewane oraz 3 pokoje, 1 sypialnia, \$340 z ogrzewaniem. Addison-Cicero. Dzwonić w j. ang. 685-6211 wieczorem lub 282-5477 w ciągu dnia.

2 SYPIALNIOWE mieszkanie. Jackowo. 282-8996.

POLNOCNY—WSCHÓD

3-4 pokojowe mieszkania po remoncie, 1-2 sypialniowe. Nowoczesna kuchnia i łazienka. Nowa kolorowa lodówka. piecyk gazowy, drewniane szafki. Używalność pralni. Możliwość wynajęcia garażu. \$335, \$365, \$380.

TEL. 463-5678

W KONDOMINIUM

Z pralnią, umeblowane, podłączone do sieci Cable TV. Okolica Jackowo. Do wynajęcia od zaraz.

252-9613

Duża piątka do wynajęcia od 15 października. Może być rodzina z dziećmi. \$500 łącznie z ogrzewaniem. Depozyt.

Jefferson Park
685-2231 albo 965-3565

3 SYPIALNIOWE mieszkanie z 1½ łazienki. Schiller Park. 678-7268.

BELMONT — PULASKI

2½ room studio apartment, decorated.

Call 12 — 3 p.m. 262-3844

MIESZKANIE na Jackowie. Ładne

czyste, ogrzewane. 478-4648.

★ Do Wynajęcia

POKÓJ do wynajęcia w basemenie. Cicero-Belmont. \$150. Użyteczności włączone. 945-9121.

MILWAUKEE-Kenneth. 3½ pokoju. \$365. Basement—4 pokoje. \$375. Ogrzewane, gaz do gotowania, lodówka i kuchenka. 692-6875 lub 283-3663 w j. ang.

BELLE Plaine—4 duże pokoje, ogrzewane. \$385. 283-3663 w j. ang.

Trzynasty Sędzia Oskarżony w Wyniku Dochodzeń

Pięciu Innych Prawników
Zostało Oskarżonych Po Raz Drugi

Martin Hogan, pełniący obowiązki sędziego (associate judge) w Sądzie Okręgowym powiatu Cook oraz pięciu innych prawników, zostało oskarżonych we wtorek o to, że w zamian za pozwolenie namawianie klientów w sądzie do spraw kradzieży samochodów, Hogan otrzymał od nich łapówki.

Hogan został oskarżony o wymuszanie pieniędzy i fałszowanie zeznań podatkowych w okresie przyjmowania łapówek, tj. w latach 1981-83, podczas urzędowania w sądzie przy 1121 S. State St., mieszczącym się w głównej kwatery policji.

Hogan jest już trzynastym sędzią Sądu Okręgowego powiatu Cook, oskarżonym w wyniku dochodzeń prowadzonych pod kryptonimem "Greylord."

W czerwcu Hogan i trzej inni sędziowie nie uzyskali poparcia wyborców i stracili stanowiska w sądzie. Associate judges, są wybierani na swoje stanowiska co najmniej co cztery lata przez 173 sędziów Sądu Okręgowego.

Pozostałymi pięcioma oskarżonymi prawnikami są: Neil Birnbaum, Harlan Becker, Harry Jaffe, Robert Daniels i James Oakey.

Wszyscy wymienieni byli oskarżeni już w 1985 roku, o podobne przestępstwa, kiedy płacili łapówki byłemu sędziemu Sądu Okręgowego Raymondowi Sodinemu, lub również byłemu sędziemu Sądu Okręgowego Johnowi Murphy'emu.

Obydwaj sędziowie zostali skazani i są w trakcie odbywania kar więzienia.

Wyroki jakie otrzymali wtedy Becker, Jaffe, Daniels i Oakey zostały uchylone z powodu pewnych decyzji Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych, zmieniających stosowanie ustawy dotyczącej niektórych rodzajów oszustw.

Jednak trzech z nich, Becker, Daniels i Oakey, zostało również oskarżonych o oszustwa podatkowe, w związku z czym sędzia federalny Sąd Okręgowy James Holderman, skazał Beckera na 6 lat więzienia a wyroki w sprawie Danielsa i Oakey'ego zostaną ogłoszone w czwartek.

Birnbaum przyznał się do winy w zamian za łagodniejsze traktowanie i nie kwestionował nigdy otrzymanego wyroku. Umowa nie dotyczy jednak wtorkowego oskarżenia.

Zabójstwo w Szkole Du Sable Przejawem Działalności Gangów

Uczeń szkoły średniej Du Sable, 16-letni Larry Sims, zamieszkały przy 4638 S. Michigan, został aresztowany w środę pod zarzutem zabójstwa 15-letniego kolegi, Dartagnana Younga.

Policja uważa, że zabicie było częścią rozgrywek pomiędzy gangami ulicznymi. Szkoła zyskała w ostatnich latach złą reputację z powodu aktów przemocy związanych z działalnością gangów ulicznych.

Świadkowie zjścia twierdzą, że Sims podszedł do Younga na korytarzu szkoły i po wymianie kilku słów wyciągnął rewolwer i oddał trzy strzały. Zaraz po tym Sims zbiegł, przekazawszy wcześniej broń jednemu z kolegów, którzy dał go następnie.

Rewolwer został następnie znaleziony na torach kolejowych przy Federal St. i 45th St. a Simsa aresztowano w okolicy 54 bloku w połud-

niowej części State St. Będzie on sądzony jako pełnoletni.

Ofiara zjścia, Young, po oddaniu strzałów przez napastnika, zbiegł w dół po schodach, pokonując dwie kondygnacje, następnie upadł pod drzwiami jednego ze szkolnych biur.

Stamtąd został zabrany do szkolnego gabinetu, skąd ambulans straży pożarnej zabrał go do szpitala, gdzie stwierdzono zgon.

Dyrektor szkoły, Judith Steinhagen, stwierdziła, że w szkole zdarzają się bójki, lecz wątpi ona, żeby miało to jakikolwiek związek z rozgrywkami pomiędzy bandami ulicznymi.

Innego zdania jest były superintendent szkół, Ruth Love, która w roku 1984 uznała szkołę Du Sable za jedną z 15 szkół średnich nękanych przez działalność gangów, co zostało uznane za przyczynę opuszczania szkoły przez aż 60% uczniów. Wiele z nich opuściło szkołę po środowowym zjściu, a niektórzy postanowili nie wracać.

Uczennica ostatniej klasy powiedziała, że zarówno uczniowie jak i nauczyciele boją się, ponieważ w szkole jest wiele gangów. Ich członkowie nieraz przerywają zajęcia i ubliżają nauczycielom, którzy nie mają odwagi reagować.

W ramach walki z przemocą, Legislatura stanowa wprowadziła w grudniu 1985 roku prawo, na mocy którego uczniowie posiadający broń na terenie szkoły są przekazywani sądom dla dorosłych, gdzie czekają ich surowsze wyroki.

Szkoła Du Sable jest szkołą, którą ukończył mayor Harold Washington.

Jeden Zabity i Czwórka Rannych w Wypadku

Śledztwo prowadzone przez biuro szeryfa próbuje ustalić przyczynę wypadku, którym poniósł śmierć 16-letni Kelly Chapman a 4-ka innych nastolatków doznała mniej lub bardziej poważnych obrażeń.

W stanie określonym przez szpital Good Samaritan jako poważny przesunięcie Richard Held. Pozostała trójka poszkodowanych jest już w domu.



NEWTON, MASS. — Japoński uczony Susumu Tonegawa, tegoroczny laureat Nagrody Nobla z medycyny. Prowadzi on swoje badania w Mass. Institute of Technology. Obok laureata jego rodzina — żona i 9-miesięczny synek Hidde. (UPI)

Czy Będzie Więcej Zwolnień Nauczycieli Niż Planowano?

W publicznych szkołach chicagowskich spodziewany jest wyraźny spadek liczby uczniów, którzy porzucili ten system szkolny w wyniku 19-dniowego strajku nauczycieli.

Taki spadek oznaczałby, że większa liczba nauczycieli straci pracę — jak oświadczył superintendent szkolny Manford Byrd Jr., na wtorkowej sesji zorganizowanej przez senatora stanowego Arthur'a Bermana'a.

Byrd powiedział również, że każde zwolnienie spowodowane zmniejszoną liczbą uczniów w szkołach będzie dodane do 1,700 przeznaczonych do zlikwidowania stanowisk nauczycielskich i innych, w celu wygospodarowania sum potrzebnych na 4 procentowe podwyżki płac dla pozostałego personelu szkolnego.

Według założeń dotychczasowych planów zatrudnienia nauczycieli, liczba uczniów w chicagowskich szkołach publicznych miała się kształtować około 430,000. Liczbę tę oszacowano na podstawie zeszłorocznych danych.

Tymczasem obecnie przewiduje się, że liczba ta będzie mniejsza o 5,000 do 60,000.

I tak na przykład 5-tysięczny spadek liczby uczęszczających do szkół pociągnie za sobą redukcję 179 stanowisk nauczycielskich.

Dotychczasowe statystyki oparte są głównie na danych z pierwszego dnia nauki, tj. 6 października, kiedy to wielu uczniów, z różnych powodów zgłosiło się później lub nie wzięło ich pod uwagę w obliczeniach, gdy znajdowali się w kolejkach do zapisów. Superintendent Byrd spodziewa się jednak, że ustabilizowana sytuacja wykaże dalej spadek liczby uczniów, ponieważ rodzice poprzestali swoje dzieci do innych szkół, rozdrażnieni 9 z kolei strajkiem nauczycieli, w ciągu ostatnich 18 lat.

Wielu wahających się zdecydowało ostatecznie opuścić szkołę, bądź dlatego, że byli niezadowoleni ze sposobu funkcjonowania systemu szkolnego, bądź znaleźli sobie tymczasem pracę i woleli w niej pozostać.

Co roku w 20 dniu zajęć szkolnych, ustala się liczbę uczniów i studentów uczęszczających do szkół, a następnie reorganizuje się zatrudnienie nauczycieli, odpowiednio do tej liczby.

Czy Republikanie Odłożą Konwencję Dla Vrdolyaka?

Przewodniczący partii republikańskiej powiatu Cook, Donald Totten, potwierdził we wtorek pogłoski, że Vrdolyak zwrócił się z prośbą o przesunięcie konwencji partii, wyznaczonej na 30 i 31 października, żeby mieć więcej czasu na zdecydowanie się czy ubiegać się o stanowisko prokuratora stanowego.

Totten, który chciałby żeby Vrdolyak ubiegał się raczej o stanowisko klerka Sądu Okręgowego, jest przeciwny opóźnieniu. Stwierdził jednak, że może ono nastąpić jeżeli większość poprze prośbę.

Vrdolyak przyznał, że może zmienić zdanie i zacząć ubiegać się o stanowisko klerka Sądu Okręgowego. O to samo stanowisko postanowili się ubiegać Jane Byrne, były mayor Chicago oraz Thomas Fuller, komisarz dystryktu sanitarnego, lecz oboje z ramienia Partii Demokratycznej.

Charles Panici, komityman partii republikańskiej z Bloom Township, stwierdził, że on poparłby opóźnienie żeby pomóc Vrdolyakowi, gdyż uważa, że może on być cennym nabytkiem partii.

W zeszłym roku spis taki dał liczbę 431,298 uczniów, o 290 więcej niż w r. 85 (430,908 uczniów). Tegoroczny spadek będzie pierwszym od 17 lat, kiedy to zmniejszenie liczby uczących się w szkołach chicagowskich nastąpiło po szczycie (583,098 — według analogicznego spisu) z 68 r. Od tego czasu utrzymała się stale tendencja wzrostowa.

Liczbę nauczycieli zatrudnianych w danym roku określa się na podstawie tak oszacowanej liczby i studentów. Zależy ona od liczebności klas, która — zgodnie z umową dyktowaną przez związek nauczycieli — wynosi od 25 do 40 uczniów przypadających na jednego nauczyciela. Średnio liczba uczniów w klasie wynosi 28.

Jacqueline Vaughn, prezes związku nauczycieli, stwierdziła na wtorkowej sesji, że jest "zdziwiona" dowiadując się, że ledwie osiągnięto tymczasowe porozumienie, rada planuje zwolnienie 1,700 pracowników szkolnych. "Nigdy nie omawialiśmy przy negocjacyjnym stole perspektywy zwolnień" — dodała.

Ale zarówno Frank Gardner, prezes Rady Szkolnej, jak i Byrd wyjaśnili, że w procesie przetargów rada nigdy nie wskazywała, jak pokryje wzrost płac i inne wynikające z umowy korzyści i że nie ma takiej potrzeby.

Ponadto Gardner i inni członkowie rady (Patricia O'Hern i Winnie Sluser) stwierdzili, że publicznie ostrzegano, iż wzrost zarobków będzie pokryty poprzez redukcję personelu.

"Powtarzałem ciagle od nowa, że obciążenie budżetu odbije się na programie i obsłudze. To znaczy personelu," podkreślił Gardner.

Vaughn zwróciła się do członków związku, aby nie ulegali panice i czekali na ostateczne wyniki zwolnień. "Mamy nadzieję, że osoby z licencjami nauczycielskimi objęte zmianami, zostaną powtórnie przyjęte, zgodnie z przepisami porozumienia, że nikt nie zostanie bez pracy" — dodała.

Przedstawiciel rady Robert Saigh stwierdził, że do tego wtorku nikt z posiadających licencje nie stracił pracy. Zwolniono dotychczas 38 pracowników nie-nauczycieli, w pierwszym rzędzie sprzątaczy.

Ale pełny wstrząs związany z tym procesem jeszcze nie nastąpił, obawia się Saigh. Według starych zwyczajów ci, którzy tracą zajęcie mogą zająć miejsce lub wręcz "wypchnąć" innych, z tymi samymi kwalifikacjami.

Te przesunięcia zatoczą szerokie kręgi poczynając od poniedziałku, kiedy to zaczną być zwalniani nauczyciele, wyjaśnił rzecznik rady.

Barman Twierdzi, Że Jest Niewinny

Barman z tawerny przy Lake Station, 50-letni Larry Potts oświadczył w ub. środę, sędziemu Sąd Najwyższego pow. Lake, Richardowi Cornoy, że jest niewinny.

Potts został oskarżony o podwójne morderstwo i trzy usiłowania zabójstwa w związku ze strzelaniną, jaka wywiązała się w tawernie w czasie ogólnej zabawy.

Po aresztowaniu Potts był zatrzymany bez kaucji.

Według danych ze śledztwa, kłótnia wybuchła nagle między oskarżonym a jego przyjaciółką, Sharon Oke oraz współwłaścicielem tawerny.

W czasie strzelaniny, która była następstwem kłótni, 49-letnia Oke otrzymała kilka postrzałów w głowę, kark i klatkę piersiową. Zabity został również jeden ze stałych klientów tawerny, Robert Dawey.

Komisja Rady Miejskiej Popiera Zwiększenie Wydatków

Badania Dokumentacji
Wykazały Co Najmniej Marnotrawstwo

W pięć dni po tym jak mayor Washington zwrócił się do przywódców miejskich z prośbą o zbadanie przyczyn przesadnych wydatków komitetów Rady. Alderman 4 warty Timothy Evans, zażądał dodatkowych \$61 tys. na zaspokojenie potrzeb tych komitetów w roku bieżącym.

Plan zatwierdzony we wtorek przez komitet do spraw budżetowych, przewiduje zasilenie 6 z nich.

Evans powiedział, że dodatkowe fundusze, których domagają się przewodniczący poszczególnych komitetów, potrzebne są na pokrycie kosztów zatrudnienia dodatkowych pracowników.

Sześciomiesięczne badania przeprowadzone w Radzie Miejskiej wykazały, że mniej niż połowa komitetów spotkała się w zeszłym roku więcej niż 6 razy, podczas gdy ich fundusze były zużywane na takie cele, jak zakup drogiego sprzętu wideo, mebli i innego sprzętu biurowego, prezentów, podróży oraz zatrudnianie przyjaciół i współpracowników politycznych.

Jednym z sześciu komitetów, który otrzymałby dodatkowe fundusze, jest komitet do spraw szkolnictwa. Plan przewiduje dla niego

\$6,865, chociaż od lipca nie zebrał się on ani razu, pomimo strajku nauczycieli.

Alderman Anna Langford, przewodnicząca komitetu, powiedziała, iż nie przypomina sobie żeby kiedykolwiek zwracano się z prośbą o dodatkowe fundusze, ale w razie otrzymania ich zostaną one wydane, natomiast członek komitetu, ald. Edwin Eisendrath oświadczył, że za jego kadencji komitet ten nie wydał ani 10 centów na cele szkolnictwa.

Komitet do spraw budownictwa otrzymałby w ramach propozycji dodatkowych \$25,500. Przewodniczącą komitetu ald. Fred Roti, zażądał pieniędzy m. in. na zapłacenie Nickowi Fera, który podobno pracował dla komitetu, jako konsultant i od 1 maja nie otrzymał wynagrodzenia.

Badanie dokumentacji komitetu wykazało jednak, że Chicago Building Consulting Services, którego prezesem jest Fera, otrzymało każdego miesiąca \$2,545. 45, co najmniej od marca 1986 roku.

Evans jednak wyraził nadzieję, że fundusze poszczególnych komitetów zostaną zużyte zgodnie z ich przeznaczeniem, czyli na uczynienie Rady bardziej efektywną.

Van Gorkom Wstrzymuje Sporne Programy CHA

7-milionowe Zmniejszenie Zasiłku z HUD

Powołując się na niespodziewane 7-milionowe obciążenie federalnych funduszy, dyrektor chicagowskiej agencji mieszkaniowej CHA (Chicago Housing Authority) Jerome Van Gorkom przekonał w ubiegły wtorek zarząd agencji, że należy odwołać kosztowny program zatrudniania policjantów, poza normalną służbą, do patrolowania szczególnie niebezpiecznych okolic w pobliżu domów CHA.

Z jego inicjatywy zawieszono również kontrowersyjną propozycję uruchomienia radiostacji oraz — wywołujący spory — program "Operation Pride."

Dalsze wydatki na radiostację mają być wstrzymane przynajmniej do następnego posiedzenia, tj. 26 października, kiedy będzie można zorientować się czy istnieją możliwości zdobycia na ten cel pieniędzy. "Operation Pride," wzbudzający wiele komentarzy program zatrudniania głównie, jako sprzątaczy, mieszkańców domów CHA (przeznaczonych dla ludzi ubogich) nie został zamknięty, mimo wielokrotnych zapowiedzi.

Postanowiono zwrócić się do władz federalnych o dofinansowanie w wysokości \$17,000 tygodniowo, aby móc kontynuować ten program, który ma wielu obrońców. W przypadku braku tej kwoty postanowiono zamknąć "Operation Pride" 31 października.

"Naszym pierwotnym obowiązkiem jest zapewnienie przyzwoitych warunków mieszkaniowych i w tym zawiedliśmy," powiedział Van Gorkom na wtorkowym zebraniu. "Nie mamy już ani centa do roztrwonienia lub wydania na cokolwiek innego niż nasze podstawowe cele, za które jesteśmy odpowiedzialni."

Zalecenia Van Gorkom'a były pierwszym publicznym przejawem wysiłków w kierunku istotnych zmian, które mają poprawić niepewną finansową sytuację agencji mieszkaniowej CHA.

Wywołały one napiętą, lecz kulturalną dyskusję pomiędzy 7 zazwyczaj jednonomijnymi, członkami zarządu agencji.

Wśród popierających program Van Gorkom'a, jednym z ważniejszych jest Joseph Gardner, były działacz polityczny w sztabie mayora Washingtona, obecnie zastępca dyrektora d/s mieszkańców.

Jerome Van Gorkom, republikański, zwolennik "twardej linii finan-

sowej," objął prowadzenie agencji CHA 26 września tego roku.

7-milionowe zmniejszenie spodziewanych zasiłków z nadrzędnej organizacji federalnej HUD (Housing and Urban Development) wynikło — jak wyjaśnia Van Gorkom — stąd, że wstrzymano w tym roku sumę, którą wypłacono agencji CHA niejako "awansem," dając więcej na pokrycie mieszkaniowych wydatków niż się należało w latach 85 i 86. Obciążenie dalszych trzech milionów spowodowała zmiana zasad finansowania przez instytucje rządowe.

Były Dyrektor "Goodwill'u" Skazany Znowu Na 5 Lat

Były dyrektor wykonawczy Goodwill Industries, 54-letni Harry Woodward Jr., został w ub. środę uznany winnym sprzeniewierzenia \$200,000 z funduszy przeznaczonych na cele dobroczynne.

Woodward przyznał się w czasie rozprawy przed sądem karnym pow. Cook, że ukradł tę sumę, sprzedając własność instytucji dobroczynnej, której był dyrektorem i zatrzymując większą część dochodu dla siebie.

Sędzia Joseph Urso skazał Woodwarda na 5 lat (maksymalny wyrok za tego rodzaju przestępstwo), ale orzekł, że tę karę może skazany odbyć jednocześnie tj. w trakcie odbywania 8-letniego wyroku sądu federalnego.

Wcześniej Woodward został skazany na lat 8 wyrokiem sądu federalnego za oszustwa i fałszerstwa podatkowe, w wyniku których sprzeniewierzył również w nielegalnych transakcjach \$220,000.

Gardner Kandydatem Na Komisarza

Długoletni sprzymierzeniec mayora Washingtona, zastępca dyrektora wykonawczego CTA, Joseph E. Gardner, poinformował w sobotę, że będzie się ubiegał o stanowisko komisarza rady wydziału sanitarnego.

Komisarze zarabiają \$35 tys. rocznie i nadzorują milionowe kontrakty zawierane przez wydział.

Gardner obiecuje być jedną z szeregi odparów i badaniami nad zwiększeniem zaopatrzenia Chicago w wodę.

Zamierza również poprawić stosunki pomiędzy wydziałem a władzami przedmieść.



MANILA—Prezydent Filipin Corason Aquino pokazuje dziennikarzom, — że nie jest możliwe, aby usiłowała ukryć się pod łóżkiem. Twierdzono bowiem, że Pani Prezydent skryła się pod łóżkiem, w czasie ataku rebeliantów na pałac prezydencki 28 sierpnia. (Reuters)

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery
14 października, 1987

3 0 3

Pick 4
14 października, 1987

1 5 3 4

LOTTO

Sobota, 10 października, 87 **04 09 21 31 33 44**

Środa, 14 października, 87 **03 06 18 20 22 25 32**